

KONTAKTY

Nr 13 (1533)

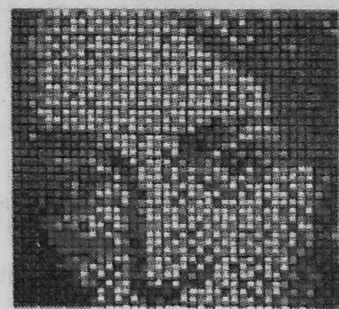
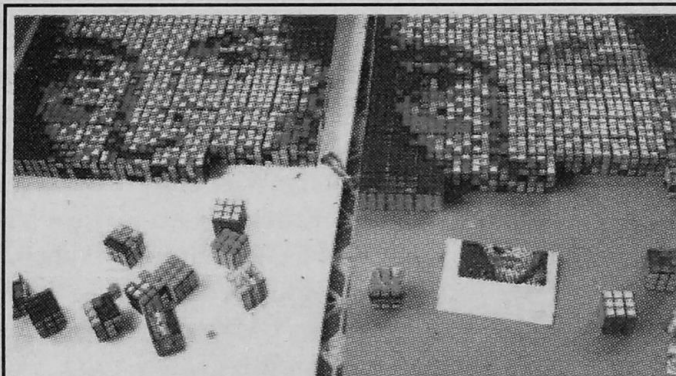
28 marca 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Zbrodnia doskonała?

W zeznaniach świadków
odżywa ogromna tragedia



Była z Witkiem, gdy
z USA wrócił Bogdan.
Od 2 lat żyją razem

Trójką

Alfabet Dżanka

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



mj Jedwabne

kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

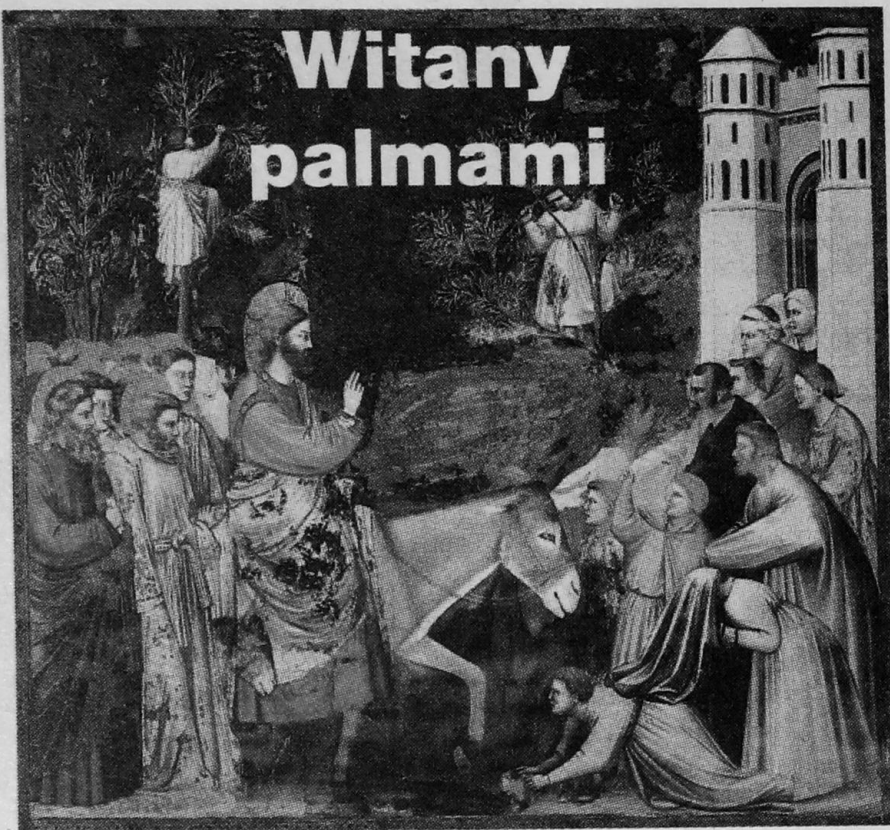
Implanty
już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

leczymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl



Giotto. Wjazd do Jerozolimy, fresk z XIII wieku w kaplicy Scrovegnich w Padwie (Włochy)

Szósta niedziela Wielkiego Postu nazywana jest Niedzielą Palmową, czyli Męki Pańskiej. Rozpoczyna obchody Wielkiego Tygodnia. Liturgia Kościoła katolickiego wspomina tego dnia radosny wjazd Jezusa do Jerozolimy. W Niedzielę Palmową odbywa się poświęcenie palm i uroczysta procesja do kościoła. Zwyczaj procesji ma korzenie w Ziemi Świętej. Kościół w Jerozolimie starał się jak najdokładniej „powtarzać” wydarzenia z życia Jezusa. Już w IV w. patriarcha Jerozolimy wsiadał w Betanii na oślicę i wjeżdżał do Świętego Miasta, a wierni witali go

radośnie, ścieląc przed nim swoje płaszcze i palmy. W całym Kościele procesja rozpowszechniła się w XI w. Zwyczaj święcenia palm pojawił się w VII w. na terenach dzisiejszej Francji.

W Polsce Niedziela Palmowa obchodzona jest od średniowiecza. Tego dnia wierni przynoszą do kościoła „palmy”, czyli przyozdobione wstążeczkami gałązki, symbol odradzającego się życia. W niektórych regionach powstał zwyczaj strojenia palm wysokich na kilka metrów (Lipniki, Łyse, Zbójna na Kurpiach, Lipnica Murowana w Małopolsce).



Nagrodę „Najciekawsza pamiątka Podlaskich Targów Turystycznych 2010”, które odbyły się w Białymstoku, Kapituła Konkursowa przyznała stoisku Lokalnej Organizacji Turystycznej „Ziemia Łomżyńska” i Starostwa Powiatowego w Łomży. „Najwspanialszą nagrodą” były tłumy odwiedzających nasze stoisko, na którym zaprezentowaliśmy bogactwo

kulturowe i przyjazdową ofertę turystyczną Ziemi Łomżyńskiej. Prezentowały się miasto i gmina Łomża, gminy Nowogród, Jedwabne, Piątница, Wizna oraz wiele firm i gospodarstw agroturystycznych naszego miasta i powiatu”, mówi prezes LOT Jerzy Lipiński. Gościem honorowym był wicemarszałek województwa podlaskiego Jacek Piorunek.

Rajd kandydatów: Olechowski

W ramach rajdu kandydatów na prezydenta, w Łomży gościł Andrzej Olechowski (lat 62), minister finansów w rządzie Jana Olszewskiego (1992) oraz spraw zagranicznych w rządzie Waldemara Pawlaka (1993 – 1995), jeden z założycieli Platformy Obywatelskiej (2001), polityk, który przyznał się do współpracy z tajnymi służbami PRL oraz IV RP. We wtorek (23 marca) w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży wygłosił wykład „Rozwój gospodarczy Polski szansą dla młodzieży”. „Łomża to pierwsze miasto w Polsce północno - wschodniej, które odwiedzam przed kampanią prezydencką”, stwierdził.

REKLAMA



Polska firma z wieloletnią tradycją oferująca nasiona warzyw i kwiatów dla amatorów i profesjonalistów.

W serii „Ogród nie z tej ziemi” znajduje się 90 pozycji ciekawych i nietypowych warzyw.



W serii standard znaleźć można wiele odmian różnych gatunków warzyw i kwiatów.



Seria „Ogród Ziółowy” obejmuje 30 różnych ziół znajdujących zastosowanie w kuchni i lecznictwie.



„Twoje źródło zdrowia” to seria w której znaleźć można nasiona na kielki oraz grzyby do uprawy w domu.



Seria dla profesjonalistów obejmuje opakowania o dużych gramaturach nasion warzyw dla producentów.



Nasze produkty dostępne są w wybranych punktach sprzedaży:

Agro-Bud Waldemar Putkowski al. 1000-lecia 4, 18-200 Wysokie Maz.
 P.H.U „Danuta” Danuta Wysocka ul. Kierzkowa 1, 18-400 Łomża
 „El-Max” Alicja Górzyńska ul. Sienkiewicza 2, 18-400 Łomża
 P.P.H.U. „Ogród” Janusz Bagiński ul. Kolejowa 6, 19-200 Grajewo

oraz wielu innych na terenie całego kraju jak również w marketach OBI i Tesco. Zapraszamy!

NASZE NASIONA TWÓJ SUKCES

„Plantico – Hodowla i Nasiennictwo Ogródnicze Zielonki” Sp. z o.o.
 Zielonki Parcele, ul. Parkowa 1A, 05-082 Stare Babice
 tel. (022) 722 90 66, tel./fax (022) 722 95 72
 www.plantico.pl; e-mail: plantico@plantico.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Tylko mali grzesznicy spowiadają się długo
w niepokoju gorących warg -
potem niebo ich goni spadających gwiazd smugą,
jak pożary Joannę d'Arc
Ale wielcy grzesznicy na błysk mały przykłękną
i wypłaczą się jednym tchem -
potem noc mają cichą i jak dobry łotr świętą -
byłem z nimi, klękałem, wiem

Jan Twardowski



Ogólnopolski Konkurs na Gazetkę Szkolną

Redakcja Tygodnika „Kontakty” i Centrum Doskonalenia Nauczycieli Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży ogłaszają konkurs Ogólnopolski Konkurs na Gazetkę Szkolną. Do konkursu mogą zgłaszać się zespoły redakcyjne szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie do 20 czerwca 2010 roku (Tygodnik „Kontakty”, 18 - 400 Łomża, al. Legionów 7), 3 numerów gazetki, wydanych w roku szkolnym 2009/2010.

Ogłoszenie wyników i podsumowanie Konkursu połączone z warsztatami dziennikarskimi i wręczeniem nagród dyplomów nastąpi we wrześniu 2010 r.

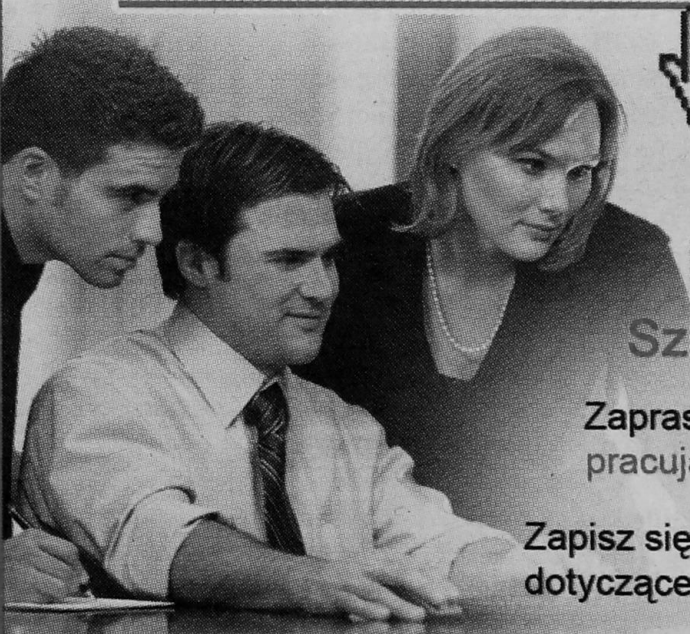
Szczegóły (Regulamin Konkursu) na www.kontakty-tygodnik.com.pl, w zakładce Nasze Konkursy.

REKLAMA

Profesjonalne kadry w e-handlu

Nowe kwalifikacje i umiejętności dla e-handlu

www.ehandel.ecds.pl



Szkolenia w Łomży

Zapraszamy szczególnie osoby
pracujące po 45 roku życia

Zapisz się na bezpłatne szkolenia
dotyczące sprzedaży w internecie !

Biuro Projektu, ul. Młynowa 21 lok. 411, 15-404 Białystok
tel.: 85 667 25 00, kom.: 666 33 64 50



KAPITAŁ LUDZKI
NABODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PROJEKT JEST WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ UNIĘ EUROPEJSKĄ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

ZA TYDZIEŃ:

wydanie świąteczne

■ Prawie 200 „Radosnych szkół” przybędzie w Podlaskiem. Za rządowe dotacje i pieniądze samorządów, zakupione zostanie wyposażenie placów zabaw oraz pomoce naukowe dla najmłodszych.

■ Specjalistyczne szkolenia w Norwegii odbędą się w tym roku ponad 200 strażaków z podlaskich jednostek. Pierwsza grupa jedzie do Oppland po święta wielkanocnych. Będzie tam miała do dyspozycji m. in. specjalne kontenery, w których można obserwować, jak rozprzestrzenia się ogień w różnych warunkach.

■ Zwolnienia grupowe zapowiada znany producent okien i drzwi Sokółka. Zatrudnienie ma stracić około 120 z prawie 400 pracowników. Sokółka znaczną część wyrobów eksportuje i właśnie efekty kryzysu na rynkach zagranicznych mają decydujący wpływ na kłopoty spółki.

■ Uprawomocniły się decyzje o przebudowie drogi między Warszawą a Białymstokiem od granicy województwa podlaskiego do Zambrowa i z Zambrowa do Jeżewa. Procedury trwały kilka miesięcy, ponieważ plany oprotostowali niektórzy właściciele barów i zajazdów przy tej trasie, które nie zostały ujęte w projekcie jako „miejsca obsługi podróżnych”.

■ Ośrodek Rehabilitacji Jeży powstanie w Kopnej Górze w Puszczy Knyszyńskiej. Byłaby to pierwsza w Polsce i druga w Europie placówka, zajmująca się chorymi i rannymi jeżami z całej Polski. Ośrodek poprowadzi Polskie Stowarzyszenie Ochrony Jeży „Nasze Jeże”. Przy pomocy strony internetowej www.naszejeze.org już można zgłaszać przypadki rannych i chorych jeży.

■ Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko 13 handlarzom narkotyków z Zambrowa. Oskarżeni są bardzo młodzi (około 20 lat). Aby postawić im zarzuty, organy ścigania przeprowadziły zakrojone na ogromną skalę śledztwo (m.in. przesłuchały ponad 300 świadków). Prokuratura wnioskuje o nadzwyczajne złagodzenie kary (po dwa lata w zawieszeniu) trzem oskarżonym,

którzy współpracowali w czasie śledztwa. Pozostałym grozi do 10 lat. Do sprawy wrócimy.

■ Wyroki za rasistowskie znieważenie i uderzenie ciemnoskórej studentki ze Szwecji utrzymał w mocy białostocki sąd, rozpatrujący odwołanie od orzeczenia pierwszej instancji. Rafał Sochoń (19 lat, sąd zezwolił na ujawnienie nazwisk) skazany został na 10 miesięcy więzienia, a Łukasz Sienkiewicz (21 lat) na 6 miesięcy. W obu przypadkach w zawieszeniu na 5 lat. Wyrok jest już prawomocny.

■ Tadeusz Arłukowicz, wiceprezydent Białegostoku, został przewodniczącym miejskich struktur Platformy Obywatelskiej w stolicy regionu.

■ 20 pletwronurków Łomżyńskiego Klubu „Podwodny Jeleń” spłynęło na powitanie wiosny Łyną w Olsztynie z prawie 300 pletwonurkami z całej Polski.

■ Po raz szósty odbywa się Międzynarodowy Festiwal Filmów Przyrodniczych im. Braci Wagów. Wymyślił go Joanna Wierzbicka i nieżyjący już Maciej Faflak, twórcy filmów przyrodniczych. W tym roku filmowcy z kilkunastu krajów, od Australii po Rosję, zjechali do Tykocina.

■ 200 cennych ikon, krzyży i relikwiarzy trafiło do Muzeum Ikon w Supraślu. Pochodzące głównie z XVIII i XIX wieku malowidła, niektóre wyjątkowo piękne i unikalne, wypożyczyło Muzeum Sztuki w Łodzi na rok, ale możliwe, że

pozostaną w Supraślu. Większość została odebrana przemytnikom przez polskich celników.

■ Eliminacje strefowe VIII Przeglądu Małych Form Teatralnych „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi” odbędą się 29-30 marca w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży (od godz. 9.00). Wystąpi 17 szkolnych grup teatralnych z Łomży, Miastkowa, Szepietowa, Grajewa, Radziłowa, Jabłoni Kościelnej, Nowych Piekut, Rutek, Kolna, Rosochatego Kościelnego, Wysokiego Mazowieckiego, Ciechanowca i Danówka. Zaprezentują autorskie spektakle na temat zagrożeń alkoholizmem i narkomanią.

■ Olga Fiedorowicz, tegoroczna maturzystka Liceum Plastycznego w Łomży, zwyciężyła w kategorii szkół artystycznych w I Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Labirynt wyobraźni”. Laury w konkursie zdobyli także jej młodszy koleś, Monika Cwalina i Przemysław Mężynski, uczniowie klas drugich, a do pokonkursowej wystawy zakwalifikowane zostały prace Martyny Piech, Aleksandry Sacharczuk, Natalii Murawskiej i Tomasza Manowskiego. Gratulujemy.

■ Aż 5 twórców, związanych z Białostockim Teatrem Lalek oraz Wydziałem Lalkarstwa Akademii Teatralnej w Białymstoku, czyli profesorowie Henryk Jurkowski i Krzysztof Rau (złote), dyrektor BTL Marek Waszkiel i wybitny scenograf Mikołaj Malesza (srebrne) oraz dramaturg Marta Guśniowska (brązowy), uhonorowanych zostało medalami Zasłużony Kulturze Gloria Artis (na 11 z całej Polski).

ZNAKI CZASU

■ Prawie 30 proc. Polaków nie wie, kto zabił polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, wynika z sondażu Mareco Polska w 10 największych miastach kraju.

■ W lutym produkcja przemysłowa zwiększyła się o 9,2 proc. w porównaniu do lutego ubiegłego roku. Po raz drugi zaskoczyła ekonomistów, którzy spodziewali się wzrostu o 8,9 proc. Pozytywna tendencja w tym zakresie utrzymuje się już czwarty miesiąc z rzędu, a jej dynamika wciąż rośnie. W styczniu nasz przemysł wyprodukował o 8,5 proc. więcej (dane Głównego Urzędu Statystycznego).

■ Ponad 440 000 dzieci od trzech do pięciu lat nie dostanie się w tym roku do przedszkola. W cztery lata liczba dzieci chodzących do przedszkola wzrosła z 41 proc. do 60 proc. (dane GUS).

■ Prawie ćwierć miliona pacjentów z zagranicy leczy się rocznie w Polsce, wynika z danych Izby Gospodarczej Turystyki Medycznej. Na prywatne zabiegi stomatologiczne, dermatologiczne i plastyczne przyjeżdżają Niemcy, Brytyjczycy, Irlandczycy, Szwedzi i Norwegowie. Przyciągają niskie ceny.

■ Społeczna kuratorka została zamordowana prawdopodobnie siekierą przed domem rodziny, którą się opiekowała; do tragedii doszło w Michałowie niedaleko Środy Śląskiej.

■ Dziewięć milionów dorosłych Polaków pali papierosy, trzy czwarte popiera wprowadzenie zakazu palenia w miejscach publicznych. Ponad połowie ankietowanych przez CBOS przeszkadza dym z papierosów.

■ Do dyspozycji kancelarii premiera, ministrów i parlamentarzystów jest 550 samochodów. Są wśród nich luksusowe limuzyny i zdezelowane wraki, których nikt nie zamierza naprawiać.

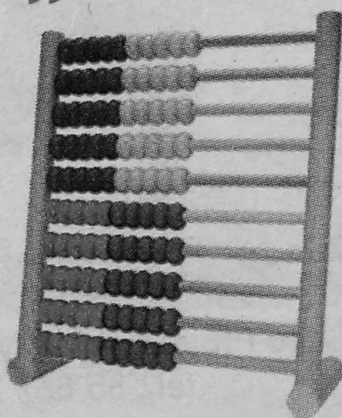
■ „Piersi moich pracowników sam kontroluję”, to hasło Opolskiego Centrum Onkologii, zachęcające do profilaktycznych badań piersi. Feministki są oburzone, interweniowała pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania Elżbieta Radziszewska.

Dyżur ekspertów Urzędu Skarbowego: piątek, 26 marca

Pity w „Kontaktach”

Jakiej wysokości można odliczyć darowizny? Czy można odliczyć od podatku wydatki poniesione na Internet? Czy istnieje jeszcze ulga budowlana? Kiedy można ubiegać się o zwrot VAT?

Już w piątek, 26 marca (godz. 9.00 – 11.00), w czasie redakcyjnego dyżuru w „Kontaktach” (Łomża, al. Legionów 7), eksperci Urzędu Skar-



bowego w Łomży będą odpowiadać na wszystkie pytania Czytelników, związane z rozliczeniem podatku i wypełnianiem PIT.

Pytania można zadać osobiście, pocztą elektroniczną (redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl), telefonicznie - 86 216 42 43; 608 069 197, a w czasie dyżuru, tel. 86 216 40 22.

Lądowisko w Łomży!

Jedynie w Podlaskiem lądowisko dla śmigłowców sanitarnych, odpowiednio oznakowane i oświetlone, umożliwiające lądowanie w każdą pogodę, powstanie przy Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Budowa rozpocznie się w czerwcu w ramach modernizacji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Teraz śmigłowce sanitarne lądują na terenie obok Szpitala, który w ogóle nie jest do tego przystosowany. Koszt modernizacji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z lądowiskiem to 2,8 mln zł, w tym 2,4 mln to unijna dotacja.

REKLAMA

Światowy Dzień Młodzieży

Młodzież Diecezji Łomżyńskiej spotka się 27 – 28 marca w Wyszkowie (Mazowieckie) na XXV Światowym Dniu Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej. Przez dwa dni w hali sportowej odbywać się będą modlitwy, koncerty i spektakle teatralne.

Kulminacyjnym punktem programu będzie przemarsz ulicami Wyszkowa na nabożeństwo Niedzieli Palmowej. Jak zapowiadają organizatorzy, Wyszków oczekuje przyjazdu kilku tysięcy osób w zorganizowanych grupach ze wszystkich parafii Diecezji.



Niezwykły zwrot: po informacjach „Kontaktów” o akcji pod hasłem „Nadzieja w nakrętce” o zbiórce plastikowych nakrętek, by kupić za nie elektryczne wózki dla niepełnosprawnych Kuby i Kamila, mieszkanka powiatu białostockiego sama ufundowała Kubie wózek na urodziny! Szczęśliwy Kuba mówi: „Teraz zbieram nakrętki na wózek dla Kamila!”

W dniu 17 urodzin Kuba Hilarczuk z Ciechanowca, wybrał się na pierwszą przejażdżkę wózkiem elektrycznym!

Za tydzień, kolejni „odkręcenii” sercem dla innych, którzy dołączyli do zbieraczy „Kontaktów”.



Wiosna!

Zabawą, tańcem i śpiewem powitali w poniedziałek (22 marca) wiosnę na Starym Rynku w Łomży harcerze z 59 Drużyny Harcerskiej Ptaki Ptakom oraz łomżyńskie przedszkolaki. W konkursie na najpiękniejszą Panią Wiosnę palmę pierwszeństwa zdobyła Zosia Książek z Przedszkola nr 5, ale naszym zdaniem najpiękniejsze były wszystkie Panie Wiosny: Zosi Książek, Moniki Marcińczyk z Przedszkola Wesołe Słoneczko i Natalki Trzcinki z Przedszkola Mały Artysta. Przedszkole nr 5 dostało pierwszą nagrodę za najlepszą budkę lęgową dla ptaków oraz transparent proekologiczny. Zła zima z Marzannami przestraszyła się dziecięcej radości i uciekły, a ściślej ... zostały wywiezione na wysypisko śmieci! (MK)

niska cena telefonów
o wielu możliwościach



Mogą dostarczyć Ci dużo zabawy. Ekrany dotykowe, olbrzymie możliwości multimedialne i internetowe. Samsung Avila lub Samsung Corby mogą być Twoje już za 2 złote. A dodatkowo 2x więcej minut i SMS-ów do wszystkich sieci. Wybierz modny, designerski telefon Samsung Corby lub uwodzicielski i nowoczesny Samsung Avila. Za śmiesznie niską cenę.

Przyjdź do salonów Orange i tp lub wyślij SMS-a* pod numer 505 400 900 o treści TAK i podaj swój kod pocztowy np. (tak00000). Nasz Konsultant Handlowy skontaktuje się z Tobą i umówi na spotkanie w dogodnym dla Ciebie miejscu.

* Koszt SMS-a zgodny z taryfą Twojego operatora.





Speckomisja mało wyszperała, ale ile się nagadała!



Po rozbudowie w nowej części basenu są różne atrakcje

Radni ze specjalnej komisji, powołanej przez Radę Miejską Łomży do zbadania, dlaczego zmodernizowany basen przy SP nr 10 musiał „pod parą” czekać trzy miesiące (miesięczny koszt utrzymania około 30 000 zł) na otwarcie,

Z dużej chmury

opublikowali wyniki dwumiesięcznego „śledztwa”. Jak ustalili, wszystkiemu zawinił przetarg na szafki do basenowej szatni, który został oprostowany przez jedną z firm i musiał być powtórzony. Tyle, że ratusz informował o tym Radę Miejską i wszystkich mieszkańców na bieżąco.

Speckomisja krytykuje prezydenta za „nieetyczne postępowanie” przy zmianie zarządcy basenu (od SP 10 przejął go MOSiR). Zdaniem radnych, przeciwnych powołaniu speckomisji, w tej sprawie wyszła poza kompetencje, używane od Rady Miejskiej, obnażyła swoje „polityczne” oblicze, a jej raport w związku z tym traci wartość, staje się głosem w nadchodzącej kampanii wyborczej. Jednym słowem, z dużej chmury mały deszcz. (MK)

Posel nie dotrzymał słowa w sprawie naprawiania „polityki wobec uchodźców”



Posel Lech Kołakowski wręcza w świetle kamer i przy błysku fleszy ...100 zł małemu gruzińskiemu uchodźcy

Po wystąpieniu Lecha Kołakowskiego do szefa Urzędu ds. Cudzoziemców, w którym domagał się likwidacji ośrodka dla uchodźców w Łomży, bandyta pobił na ulicy dwie Czechenki i obrzucił je rasistowskimi obelgami. Gdy pomagająca uchodźcom Fundacja Ocalenie opublikowała oświadczenie, w którym dostrzegła związek napadu z wystąpieniem posła i wyraziła zaniepokojenie jego działaniem, „Kontakty” przekonały posła Kołakowskiego, by osobiście wyjaśnił Fundacji swoje intencje. Podczas spotkania 5 października w Łomży, padły deklaracje: „Fundacja Ocalenie pomoże posłowi z Łomży przygotować interpelację w sprawie uchodźców.” (tekst pt. „Ocalić ocalonych”, „Kontakty” nr 41/2009). Niestety, poseł Kołakowski o problemie poprawienia polityki polskiego państwa wobec uchodźców nie zająknął się ani słowem w żadnej interpelacji, zapytaniu, oświadczeniu czy wypowiedzi na forum Sejmu. Natomiast w styczniu, powołująca się na niego grupa „mieszkańców Łomży”, przekazała petycję przedstawicielowi Urzędu ds. Cudzoziemców, również z żądaniem likwidacji ośrodka.

Z danych Komendy Miejskiej Policji w Łom-

Stowa dla uchodźcy

ży wynika, że na 1 565 przestępstw i 2 180 wykroczeń, popełnionych w 2009 roku w Łomży i powiecie łomżyńskim, uchodźcy popełnili 5 przestępstw (uszkodzenie ciała, groźba karalna, podrobienie dokumentu oraz przeciw akcyzie i znakom firmowym) i 14 wykroczeń (picie alkoholu w miejscach niedozwolonych, zakłócanie spokoju publicznego krzykiem, hałasem lub innym wybrykiem). W tym świetle, posługiwanie się przez „mieszkańców Łomży”, argumentem „zagrożenia ze strony uchodźców”, jest demagogią, podobnie jak głoszenie, że uchodźcy „zabierają” biednym z Łomży zasiłki. Jak informuje Dorota Moroz-Mojsiuszko z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, wszystkie koszty, związane z prowadzeniem ośrodka i utrzymaniem uchodźcy, pokrywa budżet państwa. Jeśli ośrodek zniknie z Łomży, razem z nim znikną te pieniądze, które dziś uchodźcy wydają w łomżyńskich sklepach i zakładach usługowych oraz na wynajęcie mieszkań. Łomżyńscy biedni ich nie otrzymają!

9 marca poseł i „delegacja mieszkańców Łomży” wysłali do mediów komunikat, w którym informują, że po wspólnej wizycie u szefa Urzędu ds. Cudzoziemców „istnieje spore prawdopodobieństwo, że ośrodek dla uchodźców w Łomży zakończy działalność w połowie roku”. Fundacja Ocalenie zwraca słusznie uwagę, że likwidacja ośrodka nie oznacza zniknięcia cudzoziemców z Łomży, gdyż większość ... żyje tu legalnie poza ośrodkiem! Jeśli dojdzie do likwidacji ośrodka, a cudzoziemcy dalej będą mieszkać w Łomży, to co wtedy, panie posle?

5 października 2009, w czasie wizyty w ośrodku, Lech Kołakowski głąskał po główkach czecheńskie i gruzińskie dzieci, wypytywał ich rodziców o przyczyny ucieczki do Polski. Po usłyszeniu dramatycznych losów tych ludzi, w szlachetnym porywie, wyciągnął portfel i dał dziecku 100 zł. Gest na pokaz, jak deklaracje, że po poselsku zajmie się problemem uchodźców?

MARIA KACZYŃSKA

Żywność na święta

Wolontariusze parafialnych oraz szkolnych zespołów Caritas w czasie weekendu w 15 łomżyńskich sklepach zbierali żywność na świąteczne paczki dla biednych. Podobne zbiórki odbyły się w wielu miejscowościach Diecezji Łomżyńskiej, jak Wizna, Kolno, Szepietowo, Nur, Łapy, Rzekuń, Ostrołęka i Kadzidło. W Łomży podarowana przez mieszkańców żywność trafi do około 350 podopiecznych Ośrodka Wsparcia Rodziny, którzy na co dzień korzystają z bezpłatnych posiłków kuchni Caritas.



Woda już czysta

Podwójne badania sanepidu i laboratorium MPWiK wykazały, że w wodzie w sieci miejskiej w Łomży nie ma już przekroczenia norm zawartości bakterii, poinformował wiceprezes MPWiK Gilbert Okulicz – Kozaryn.

Multikino w Venedzie

W planowanej u zbiegu ulic i Sikorskiego i Zawadzkiej w Łomży galerii handlowej Veneda powstanie multikino z 5 salami projekcyjnymi, zapowiada inwestor. Budowa galerii ma rozpocząć się w drugiej połowie roku.

Nowy kierunek

Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży uzyskała zgodę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na otwarcie nowego kierunku studiów, administracji. Będzie to dziewiąty kierunek kształcenia w łomżyńskiej uczelni. Nabór ruszy w następnym semestrze.

Oj, będą wykopki...

Niedługo ruszy największa inwestycja drogowa w dziejach Łomży, przebudowa ulic: Piłsudskiego, Spokojnej i al. Legionów. Będzie kosztowała około 52 mln zł (31,5 mln zł dofinansowanie unijne). Obejmuje: remont i przebudowę al. Piłsudskiego od ul. Spokojnej do al. Legionów (ponad 1 km); remont al. Piłsudskiego od al. Legionów do Szosy Zambrowskiej (ponad 2 km); przebudowę Ronda Solidarności, czyli skrzyżowania al. Piłsudskiego z ul. Zawadzką; przebudowę sygnalizacji świetlnej na al. Legionów; przebudowę al. Legionów między skrzyżowaniami z Piłsudskiego a Poznańską i Szosą do Mężenina (ponad 1 km) oraz odcinka od skrzyżowania z Poznańską do granicy miasta (1 km); przebudowę ul. Spokojnej (ponad 2 km). Rozpoczęcie prac powinno nastąpić 13 maja, a ich zakończenie 31 października 2011 roku.

Błąd, przepraszamy!

Tydzień temu w tym miejscu napisaliśmy, że Maciej Borysewicz, który został ponownie szefem łomżyńskich struktur PO, „z partyjnego klucza” został zastępcą dyrektora Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Łomży. Nie jest to prawda! Maciej Borysewicz nie zastępcą dyrektora, lecz jest jednym z pracowników WORD. Serdecznie przepraszamy.

Pod patronatem wojewody podlaskiego i prezydenta Łomży. Mecenat: Mlekovita

Człowiek Sukcesu 2009

Lista (w porządku alfabetycznym):

Biznes

Urszula i Andrzej Grajewscy z Rajgrodu. W finale konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo” w 2009 r. ich węgorek po rajgrodzku zdobył I miejsce - **191 głosów**

Witold Januszewski, właściciel Zakładu Obsługi Rolnictwa Birawit ze Szczuczyna - **233 głosy**

Henryk Kraszewski z Czyżewa. Właściciel firmy Pimotor Handlowo – Techniczne Usługi Rolnicze - **182 głosy**

Wojciech Kowalewski ze Srebrzowa (gm. Wizna), rolnik. W 2009 roku sprzedał SM w Piątnicy prawie 1,3 mln litrów mleka - **195 głosów**

Leszek Krzyżkowiak, prezes Zakładów Spożywczych Bona w Łomży. Osiem produktów Bony zostało w 2009 roku nagrodzonych prestiżową nagrodą „Poznaj Zdrową Żywność” - **211 głosów**

Barbara Sulewska z Grajewa. Prezes Zarządu PSS Społem od roku 1995, zdobywca tytułów Gazele Biznesu w latach 2007, 2008 i 2009 (w tym dwa razy pod rząd I miejsce w kraju wśród sklasyfikowanych spółdzielni Społem) - **196 głosów**

Kultura

Jarosław Choromański z Grądów Nowogrodzkich (gm. Nowogród), rolnik (15 ha). Autor 5 tomików wierszy, jesienią 2009 wydał „Rysę bursztynowej szpilki” - **19 głosów**

Witold Długozima z Łomży, założyciel i szef Teatryku Żywego Słowa Logos, który w 2009 r. obchodził 30 lat. Działalność społecznie - **26 głosów**

Wanda i Honore Heroes, antykowariusz z Brukseli, zamieszkali w Podlaskiem. Przekazali Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu w depozyt kilkaset przedmiotów zabytkowych z XVIII – XX wieku - **76 głosów**

Eliza Mieleszkiewicz, aktorka Teatru Lalki i Aktora w Łomży. W 2009 roku: tytuł najlepszej aktorki na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Lut Fest” w Sarajewie - **110 głosów**

Jan Suchodola z Łomży, lider znakomitej Kapeli Kurpiowskiej przy Regionalnym Ośrodku Kul-

Celem IX Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2009, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku. O tym, kto zostanie nominowany (3 w każdej kategorii), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Głosować można oryginalną, wyciętą (ksero nie będzie liczone) kartą do głosowania i SMS. Głosy oddane na kartach i SMS-ach będą sumowane. Aby zagłosować SMS-em, należy wysłać SMS (koszt 2 zł plus 22 proc. vat., czyli 2.44 brutto) pod numer 7235 tekst PCS. i nazwisko Kandydata (na przykład, PCS.Nowak). Spośród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

tury. W 2009 roku laureat nagrody starosty łomżyńskiego - **23 głosy**

Katarzyna Szmitko z Łomży, twórczyni znanego w Polsce Zespołu Muzyki Dawnej Voci Unite. W 2009 roku Zespół zdobył Srebrną, a w tym Złotą Harfę Eola, w Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Kaliszu - **41 głosów**

Zespół Teatralny Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Zakładach Spożywczych Bona w Łomży pod opieką Anny Starachowskiej i Justyny Zakrzewskiej. Spektakl pt. „Gesty” został w grudniu 2009 roku wyróżniony główną nagrodą na festiwalu twórczości niepełnosprawnych fART w Bydgoszczy - **123 głosy**

Nauka

Prof. Jan Górski, urodzony we wsi Wagi (gm. Przytuły). Kierownik Zakładu Fizjologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. W styczniu 2010 roku nagrodzony Nagrodą Prezesa Rady Ministrów, najbardziej prestiżową, jaką został kiedykolwiek wyróżniony uczony z Podlaskiego - **187 głosów**

Ireneusz Krystowski z Poznania, pochodzi ze wsi Wądołki Bućki (gm. Zambrów). Autor książki „Zambrów Kochany... Po części gawęda”, fundator pomnika, upamiętniającego bitwę w Wądołkach Borowych, gdzie zginął dowódca II batalionu 71. Pułku Piechoty mjr Stanisław Knapik - **17 głosów**

Prof. dr Krystyna Kubik z

Łomży. W 2009 roku otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego - **171 głosów**

Jacek Nazarko z Białegostoku. Inżynier, biznesmen, pasjonat lokalnej historii. Zlecił badania archeologiczne, które potwierdziły, że w Tykocinie był w XVI wieku zamek. Odbudował główny gmach zamkowy - **11 głosów**

Dr Andrzej Zawistowski z Zambrowa, absolwent UW. Autor wydanej w 2009 roku książki „Kombinat Dzieje Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego - wielkiej inwestycji planu sześciolletniego” - **57 głosów**

Sport

Robert Goździk z Zambrowa. Trener i zawodnik Podlasko – Mazowieckiego Klubu Karate. W 2009 roku jego wychowankowie zdobyli tytuły mistrza i wicemistrzów Polski - **67 głosów**

Justyna Korytkowska z Łomży, w 2009 dwukrotna medalistka Mistrzostw Polski Seniorów na 3 000 m oraz 3 000 m z przeszkodami (w hali i na otwartym stadionie), rekordzistka Podlaskiego na 3 000 m i 10 000 m z przeszkodami - **198 głosów**

Tomasz Kudaszewicz z Białegostoku, pilot paralotni, wicemistrz świata Chin 2007, w 2009 wicemistrz Polski, wicemistrz X Mikrołotowych Mistrzostw Podlaskiego (organizowanych przez „Kontakty” i Urząd Miasta w Łomży) oraz mistrz świata Czechy 2009! - **217 głosów**

Lekkoatletyczna drużyna seniorów ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. W 2009 roku awans do Lekkoatletycznej I Ligi Seniorów, pierwszy w dziejach łomżyńskiej lekkiej atletyki - **202 głosy**

Henryk Pestka z Łomży, autor książki o ŁKS Łomża. Trener dziewczęcej drużyny UKS „Łomżyczka”, która w Pucharze Tymbarku w 2009 roku awansowała do finałowej ósemki - **39 głosów**

Artur Zaczek z Bud Czarnockich (gm. Piątnica), wychowanek ŁKS Narew Łomża. W 2009 roku: srebrny medal na Uniwersjadzie w Belgradzie (sztafeta 4 X 400 m), brąz na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (4 X 100 m) i złoty medal Mistrzostw Polski (4 X 100 m) - **171 głosów**

Aleksandra Zajkowska z Łomży. Mistrzyni Polski juniorów, srebrna medalistka Mistrzostw Świata Karate Kyokushin w 2009 roku w Japonii - **58 głosów**

Drukowane kupony do głosowania ukażą się jeszcze 1 oraz 8 kwietnia. Głosowanie SMS do 10 kwietnia.

KARTA nr 5

(Głos na Karcie nr 5 należy nadsyłać do 31 marca, decyduje data stempla pocztowego)

Do tytułu Człowiek Sukcesu 2009, nominuję

(imię i nazwisko kandydata z listy):

Głosujący (imię i nazwisko):

Adres, telefon:

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7



Kości pod reklamą

Sołtys Cydzyna Starego Józef Borawski obok kości, wykopanych podczas budowy stelażu na reklamy

„Grobów nie wolno ruszać. To grzech! Co komu w łeb trzasło, żeby kopać na cmentarzu!”, denerwuje się starsza mieszkanka Cydzyna Starego na wieść o tym, że przy stalowym stelażu na przydrożne reklamy, który pojawił się w ubiegłym tygodniu przy drodze krajowej nr 61 w Cydzynie, leżą ... kości ludzkie.

„W poniedziałek zauważyłem, że coś się dzieje przy mogiłach. Myślałem, że zaczęli chodnik budować do Kisielnicy, który nam od dawna obiecują. Okazało się, że budowali fundamenty pod reklamę”, mówi sołtys Cydzyna Starego Józef Borawski.

Cmentarz w Cydzynie Starym pochodzi z I wojny światowej. Pochowani są na nim żołnierze rosyjscy. Dwa cmentarze z tego samego okresu znajdują się w pobliskiej Kisielnicy. W Cydzynie Starym poległych żołnierzy pochowano w 1915 roku na gruntach majątku Kisielnickich. Za czasów Kisielnickich cmentarz zajmował kilka arów. Podczas prac polowych starannie go omijano, żeby nie zniszczyć grobów. Urodzona w 1930 roku

Irena Borawska pamięta doskonale mogiły. Po II wojnie światowej majątek Kisielnickich został rozparcelowany. „Ziemie obok cmentarza dostał Gruszweld z Kisielnicy. W latach 60 sprzedał ją Rakowskiemu. Około 15 lat temu Rakowscy sprzedali ziemię komuś z Łomży. Kilka lat leżała odłogiem. Potem nowy właściciel wdzierzał ją Weberowi z Kisielnicy. Tak zeskrobali cmentarz, że mało co zostało. A teraz jeszcze komuś do głowy przyszło, żeby tam kopać! Do czego to podobne. Co za pazerność w ludziach jest! Wiecznie im mało. Kary boskiej się nie boją!”, mówi Irena Borawska.

Zdaniem sołtysa, stelaż na reklamy stoi zbyt blisko drogi gminnej, którą jeżdżą rolnicy z Cydzyna i okolicznych wsi na pola. Zwłaszcza niebezpieczny będzie przejazd kombajnami. Prosimy wójta Piątnicy, by sprawdził, czy budowlą nie wchodzi w pas drogi gminnej, a Prokuratorę Rejonową w Łomży, czy nie doszło do złamania prawa (zbeszczeszczenia zwłok). Kto zajmie się szczątkami ludzkimi, które leżą obok niej? (MK)



Piotr Runo w punkcie pomiarowym pod mostem w Piątnicy

W sobotę (20 marca) stan wody w Narwi w punkcie pomiarowym w Piątnicy wynosił 378 cm. Do ostrzegawczego brakowało 22 cm, do alarmowego 27 cm. „We wtorek, 16 marca, było 398 cm. Był to najwyższy poziom w tym roku, do stanu ostrzegawczego brakowało 2 cm. Od tego momentu woda opada 4 cm na dobę, a ostatniej doby 6 cm. Z roztopów to już nie będzie przyboru, chyba, że jakiś ogromny

Wielki opad

deszcz spadnie”, mówi Piotr Runo z Piątnicy, który codziennie o godzinie 7.00 rano wędruje z ul. Włociańskiej nad Narwę, odczytuje wskazanie wodomierza pod mostem i przekazuje telefonicznie placówce Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Zajmuje się odczytem od kilku lat. Wcześniej, jeszcze od przedwojny, robiły to rodziny Kowalewskich i Borawskich z Piątnicy. Narwę zna doskonale. Pamięta z młodości, że prawie każdej wiosny przekraczała stan ostrzegawczy, a co kilka lat alarmowy. „Teraz stan ostrzegawczy przekroczyła ostatni raz dwa lata temu. Wody w rzece jest mniej i jakaś mętna. Za czasów mojej młodości można było zobaczyć czystutki piasek na dnie. A ryb było tyle, że codziennie się wyciągało klenie, karpie, leszcze po 2 – 3 kg. Jak prywatny dzierżawca wziął rzekę, skończyło się. W ubiegłym roku przez całe lato i jesień złowiłem zaledwie jedną rybę”, mówi Piotr Runo.



Premier w serkach

„Piątnicę dostrzegam we własnej lodówce”, tak wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak określił miejsce OSM Piątnica na mapie gospodarczej Polski. W piątnickiej mleczarni spotkał się hodowcami krów i przedstawicielami branży mleczarskiej, a potem w towarzystwie prezesa Zbigniewa Kalinowskiego (na zdjęciu) zwiedził zakład. Oceniał piątnicką mleczarnię jako wzór polskiej przedsiębiorczości.

Palmowa w Zbójnej

Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej zaprasza w Niedzielę Palmową (28 marca) na podsumowanie dorocznego konkursu „Rozmaitości Wielkanocne”, czyli na najpiękniejsze kurpiowskie palmy, pisanki, wycinanki, bukiety i kierce. Na pokonkursowej wystawie w sali GOK (już od godz. 10.00) można będzie obejrzeć autentyczne kurpiowskie zdobnictwo wielkanocne, wykonane według dawnych wzorów przez dzieci, młodzież i dorosłych mieszkańców gminy Zbójna. Na zakończenie, jak co roku, widowiskowa parada wysokich palm w procesji podczas nabożeństwa Niedzieli Palmowej w kościele (podczas sumy, godz. 12.00).

Woda i kanalizacja z dopłatą

Radni gminy Łomża uchwalili dopłatę z budżetu gminy dla użytkowników wodociągów i kanalizacji (w sumie 8,79 zł miesięcznie, w tym 6,67 zł do wody i 2,12 zł do kanalizacji). Stawki obowiązywać będą od kwietnia do grudnia. Jedno gospodarstwo domowe zaoszczędzi w tym czasie 78,41 zł, ale budżet gminy wyda setki tysięcy! Czemu mają służyć takie dopłaty, bo chyba nie ulżeniu „doli” korzystających z wodociągów i kanalizacji? Taka oszczędność w przeciętnym budżecie domowym nawet nie zostanie zauważona!

Wirtualny spacer

Ze strony internetowej Urzędu Gminy Miastkowo udać się można na wirtualny spacer po gminie. „Pomysł zrodził się z myślą o tych, co wyjechali z Miastkowa. Wierzmy, że interaktywny spacer po terenach gminy pozwoli im na zachowanie uczuciowego związku z małą ojczyzną, odświeży wspomnienia”, mówi wójt Miastkowa Lidia Grzejka. W serwisie „Wirtualny spacer” można nie tylko oglądać widoki, ale również przeczytać ciekawe informacje na temat miejsc, pomników i budynków.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Wolczyński Mieczysław – s. Jana i Władysławy Sielawa, ur. w Łabnej 20.02.1919 r. Wcielony do Armii Czerwonej 22.04.1941 r., walczył na froncie w okolicach Odessy, gdzie prawdopodobnie zginął.

Wolk Wincenty – s. Wacława i Franciszki Polidowiec, ur. w Łużkach (pow. Działowa) 18.05.1909 r. Porucznik w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii w Zambrowie. We wrześniu ewakuowany do Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie dostał się do niewoli sowieckiej. Przebywał w obozie w Kozielsku. Zamordowany w 1940 r. Miejsce spoczynku: Cmentarz Wojenny Las Katynski.

Wołyniec Roman – s. Bazylego i Marii Czarnik, ur. w Mierzwicy 13.10.1895 r. Nauczyciel, zamieszkały w Sławcu. Aresztowany przez NKWD 05.04.1940 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd w 1941 r. został wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Wójcik Aleksander – s. Franciszka i Marianny Andrzejczyk, ur. w Uśniku 21.07.1912 r. W sierpniu 1939 r. powołany do służby wojskowej, żołnierz kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Wójcik Henryk – s. Franciszka i Marianny Andrzejczyk, ur. w Uśniku 01.01.1914 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 25.08.1944 r. Dalszy los nieznany.

Wrona Chawa – c. Chaima Chany Peszy Flatau, ur. w Łomży 17.02.1917 r. Zginęła 07.09.1939 r. podczas bombardowania miasta.

Wrona Josef – s. Chaima Chackiela i Chany Peszy Flatau, ur. w Łomży 16.01.1922 r. Zginął 07.09.1939 r. podczas bombardowania miasta.

Wróbel Józef – s. Michała i Marianny Wiśniak, ur. w Zgorzławowie (pow. Ostrów Mazowiecka) 14.03.1907 r. W 1939 r. został wywieziony do Niemiec na roboty przymusowe. Według informacji, nadesłanej przez Polski Czerwony

Krzyż w Warszawie, przebywał w miejscowości Rheinhausen. W 1940 r., wracając z Niemiec, został aresztowany przez żołnierzy sowieckich przy przekraczaniu granicy i wywieziony w okolice Archangielska. Dalszy los nieznany.

Wydrzyk Franciszek – s. Józefa i Anny Frąckiewicz, ur. we wsi Gulczewo, (gm. Wyszki) 18.07.1916 r. Rolnik, mieszkawiec wsi Wszerzecz (gm. Szczepankowo). Zabran w sierpniu 1944 r. do kopania okopów. Zachorował i zmarł 19.12.1944 r. w obozie w Kadzidle.

Wykowski Franciszek – s. Stanisława i Anny, ur. we wsi Guty 12.05.1904 r. Rolnik, aresztowany 29.05.1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży. W sierpniu 1944 r. wywieziony w okolice Wyszki do kopania okopów. Zginął w czasie nalotu 10.08.1944 r.

Wyłożna Chaja – c. Beniamina i Chasy Racheli Kon, ur. w Łomży 05.01.1924 r. Zmarła w getcie łomżyńskim w marcu 1942 r.

Wyłożna Chasza Rachela – c. Dawida i Blumy Petluk, małżonków Kon, ur. 30.01.1895 r. Zmarła z wyćienienia w getcie łomżyńskim we wrześniu 1942 r.

Wyłożna Chinka – c. Beniamina i Chasy Racheli Kon, ur. w Łomży 03.03.1922 r. Zamordowana w getcie łomżyńskim 20.07.1942 r.

Wyłożny Beniamin – s. Moszka Berka i Mirki Klon, ur. w Łomży 15.12.1889 r. Zamordowany w getcie łomżyńskim w lipcu 1942 r.

Wołożny Chona – s. Beniamina i Chasy Racheli Kon, ur. w Łomży 01.02.1921 r. Popęłił samobójstwo w getcie łomżyńskim w dniach 1-3 listopada 1942 r.

Wyrwas Antoni – s. Józefa i Katarzyny Niedbał, ur. w Borkowie 24.09.1911 r. Aresztowany przez gestapo 22.02.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Dalszy los nieznany.

Wyrwas Marian – s. Stani-

slawa i Mariany, ur. w Borkowie 14.04.1919 r. Rolnik, aresztowany przez NKWD w 1940 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Wyrzykowski Stanisław – s. Aleksandra i Stanisławy Rogowskiej, ur. w Łochtynowie 18.03.1912 r. Rolnik, zginął w Łomży 12.09.1939 r. w czasie bombardowania miasta.

Wysk Henryk – s. Adolfa i Bronisławy Banach, ur. w Myszyncu 08.02.1910 r. Rolnik, zamieszkały w Popiołkach. Uczestnik kampanii wrześniowej, przebywał w obozie jenieckim na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.

Wysk Stanisław – s. Pawła i Franciszki Puchalskiej, ur. w Grabowie 13.03.1879 r. Rolnik, 20.06.1941 r. wywieziony z całą rodziną w głąb Rosji. Zmarł w Alejsku 09.04.1946 r.

Wysłouch Bernard – s. Antoniego i Marii Skarzyńskiej, ur. w Perkowiczach 07.08.1903 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Wysmulek Bronisława – c. Antoniego i Józefy Wilczewskiej, ur. w Kupiskach Nowych 29.01.1910 r. Zginęła w końcu sierpnia 1944 r., trafiona odłamkiem bomby lotniczej.

Wysmulek Edmund – s. Wacława i Ireny Lucyny Dąbrowskiej, ur. w Mątwicy 14.03.1943 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 21.08.1942 r. Zastrzelony w czasie próby ucieczki.

Wysocki Apolinary – s. Józefa i Kamalii Brulińskiej, ur. w Brulinie 23.11.1897 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w czerwcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Wysocki Franciszek – s. Stanisława i Rozalii Malinowskiej, ur. w Konarzycach 08.03.1919 r. Rolnik, 25.04.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Wysocki Stefan – s. Władysława i Aleksandry Napiórkowskiej, ur. w Taraskowie 14.11.1921 r. Rolnik, aresztowany w lutym 1943 r. i wywieziony do obozu koncentrac-

cyjnego w Stutthofie. Zmarł tam w listopadzie tego roku.

Wyszomierski Kazimierz – s. Aleksandra i Bronisławy Dzwonkowskiej, ur. w Podbielsku 11.01.1916 r. Rolnik, powołany do czynnej służby wojskowej 24.03.1938 r. do 71 pułku piechoty w Zambrowie. Żołnierz kampanii wrześniowej, trafił do niewoli niemieckiej. Ostatni list żona otrzymała w lipcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Wyzner Stanisław – s. Jana i Marianny Trzcńskiej, ur. w Wejdzie 26.03.1900 r. Rolnik, zamieszkały w Pupkowie. Aresztowany przez Niemców 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 15 września tego roku.

Zabłocki Antoni – s. Stanisława i Walerii Sawickiej, ur. 22.11.1925 r. Żołnierz 33 pułku piechoty w Łomży, zginął 11.09.1939 r.

Zach Henryk – s. Antoniego i Kamalii Kozikowskiej, ur. w Czernicach 23.04.1919 r. Rolnik, w 1940 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Zach Zygmunt – s. Bolesława i Anny Lipińskiej, ur. w Kupiskach Nowych 30.09.1893 r. Aresztowany przez NKWD w marcu 1940 r., przebywał początkowo w więzieniu w Łomży, następnie w więzieniu Chomlu. Zmarł tam w lipcu 1940 roku.

Leszek Kocoń
(ciąg dalszy za tydzień)





Dwa razy wójt i przedsiębiorca byli uniewinniani z zarzutu korupcji

Winni niewinni

Sąd Rejonowy w Elku skazał w minioną środę (17 marca) za korupcję na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu wójta Prostek Mirosława O. (za przyjęcie łapówki) oraz grajewskiego przedsiębiorcę Józefa R. (za jej wręczenie). Wyrok nie jest prawomocny.

Było to trzecie podejście elckiego sądu do oskarżenia, wniesionego przez Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku. Od 2007 roku, kiedy sprawa trafiła na wokandę, dwa razy uniewinnił oskarżonych. Dwukrotnie Sąd Okręgowy w Olsztynie przychylił się do argumentów prokuratury i wyrok uchylał. Sprawa sięga roku 2004, gdy firma Ekobud Józefa R. z Grajewa budowała gimnazjum w Prostkach. Jak mówiono, przy okazji odbudowała spalony dom wójta Mirosława O. Sprawą zajęła się prokuratura w ramach śledztwa przeciwko Józefowi R. po głośnym bankructwie jego firmy. Zdaniem

prokuratury, firma z Prostek wyremontowała wójtowi dom „za darmo”, bo zapłacił Józef R., co było łapówką.

Sąd pierwszej instancji dwukrotnie nie dał wiary świadkom oskarżenia, nazywając dowody „plotkami i pomówieniami”. Za trzecim razem diametralnie zmienił zdanie. Czy wyrok się utrzyma? Skazani już zapowiedzieli apelację.

Ekobud w 2005 roku utracił płynność finansową, lecz Józef R. ukrywał to, przyjmując kolejne zlecenia, głównie od samorządów w Podlaskiem i Warmińsko – Mazurskiem. Józef R. jest obecnie kompletnym bankrutem. Wiele kłopotów mają samorządowi inwestorzy. Jak dotąd, za kontakty z Józefem R. jako wykonawcą inwestycji, przed sądem stanęli także, oskarżeni o przekroczenie uprawnień, burmistrz Goniądz (został skazany) oraz wójt Piątnicy (uniewinniony nieprawomocnie). Śledztwo w wielu wątkach trwa nadal. (MK)

Dramat w czterech ścianach



Dom przy ul. Kopernika w Grajewie, w którym gospodarz, według prokuratury, więził i zmuszał do prostytucji byłą żonę

Sąd Rejonowy w Grajewie przychylił się do wniosku Prokuratury Okręgowej z Łomży o przedłużenie na dwa miesiące aresztu tymczasowego Andrzejowi D., oskarżonemu o więzienie swojej byłej żony, obywatelki Filipin (lat 29) oraz zmuszanie jej do prostytucji, z czego czerpał dochód. Sprawa ujrzała światło dzienne, gdy w listopadzie ubiegłego roku policja w Grajewie otrzymała sygnał od filipińskiej ambasady, że w domu przy ul. Kopernika przetrzymywana

jest obywatelka tego kraju. Policjanci znaleźli więzioną Filipinkę i zatrzymali jej byłego męża Andrzeja D. (lat 49). Oboje byli kilka lat małżeństwem. Jako żona Andrzeja D., pracowała z nim przy wykończeniu domu w Grajewie, w którym również prowadzili hotel. Sąsiedzi widzieli ją tylko z daleka, nigdy nie opuszczała posesji ani z nikim nie rozmawiała. Potem zniknęła z Grajewa, a po rozwodzie wyjechała z Polski. Jesienią ubiegłego roku zwróciła się do byłego małżonka o pomoc w znalezieniu pracy w Grajewie i wróciła. Były mąż odebrał jej paszport. Została uwięziona w hotelu. Była biciem zmuszana do prostytucji. Filipince udało się powiadomić o swoim położeniu telefonicznie swoją rodzinę, a ta powiadomiła ambasadę Filipin w Warszawie. Jak poinformowała Maria Kudyba z Prokuratury Okręgowej w Łomży, śledztwo zmierza ku końcowi. Andrzej D. otrzymał również zarzut czerpania korzyści majątkowych z prostytucji innej kobiety, mieszkającej poza Grajewem. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. (ANN)

Ukradli i zgubili...krowę

Z gospodarstwa mleczarskiego w Obrytkach (gm. Szczuczyn) złodzieje nocą z niedzieli na poniedziałek (21/22 marca) ukradli dwie rasowe krowy mleczne. Jak informuje grajewska policja, zostały wyprowadzone z niezamkniętej obory. Podczas przeszukiwania terenu, policjanci znaleźli jedną ze skradzionych krow w rowie przy drodze krajowej nr 61. Leżała do góry nogami, była wycieńczo-



na, ale z pomocą weterynarza, doszła do siebie. Ślady wskazywały, że prawdopodobnie złodzieje nieudolnie zabrali się do załadowywania jej na samochód i... wpadła do rowu. Drugą załadowali i wywieźli. Wartość skradzionej krowy właściciel oszacował na 5 000 zł. (ANN)

Szpital sędzi się z NFZ

Szpital w Grajewie pozwał Narodowy Fundusz Zdrowia do sądu o 1,8 mln zł za leczenie w 2009 roku 1000 chorych ponad ustalony w kontrakcie limit. Najwięcej „ponadlimitowych” pacjentów było na pediatrii. „Myśmy ich sobie nie wymyślili, wymagali leczenia i do nas po leczenie przyszli. Powołujemy się na artykuł 7 ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej, który mówi, że szpital nie może uchylić się od udzielenia pomocy temu, kto tego wymaga. Mam nadzieję, że sąd powoła biegłych i oceni, kto ma rację”, powiedział dyrektor szpitala Grzegorz Dembski.

Przedświadczeni mam-mobus

26 marca w Wierzbowie, a 31 marca w Rudzie (gm. Grajewo) przy szkołach w godz. 8.00 – 16.00 na pacjentki w wieku 50 – 69 lat będzie czekał mam-mobus. Kobiety, które chcą skorzystać z bezpłatnego badania, muszą wcześniej się zarejestrować, tel. 801-080-007 lub 058-666-24-24.

Wykład i konkurs

Grajewska Izba Historyczna zaprasza na wykład dr. Krzysztofa Sychowicza pt. „Grajewo i okolice w latach osiemdziesiątych XX wieku”. Odbędzie się 25 marca (czwartek) o godz. 14.00 w siedzibie GIH (ul. Elcka 30) podczas uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu „Ziemia Grajewska – Moja Mała Ojczyzna”.

Nabór do rewii

Zespół tańca rewiowego „Tamburmajorski” przy miejskim MDK w Grajewie prowadzi do końca marca nabór dziewcząt w wieku 12 – 13 lat do nowej grupy estradowej. Więcej informacji, tel. 086-272-29-91.

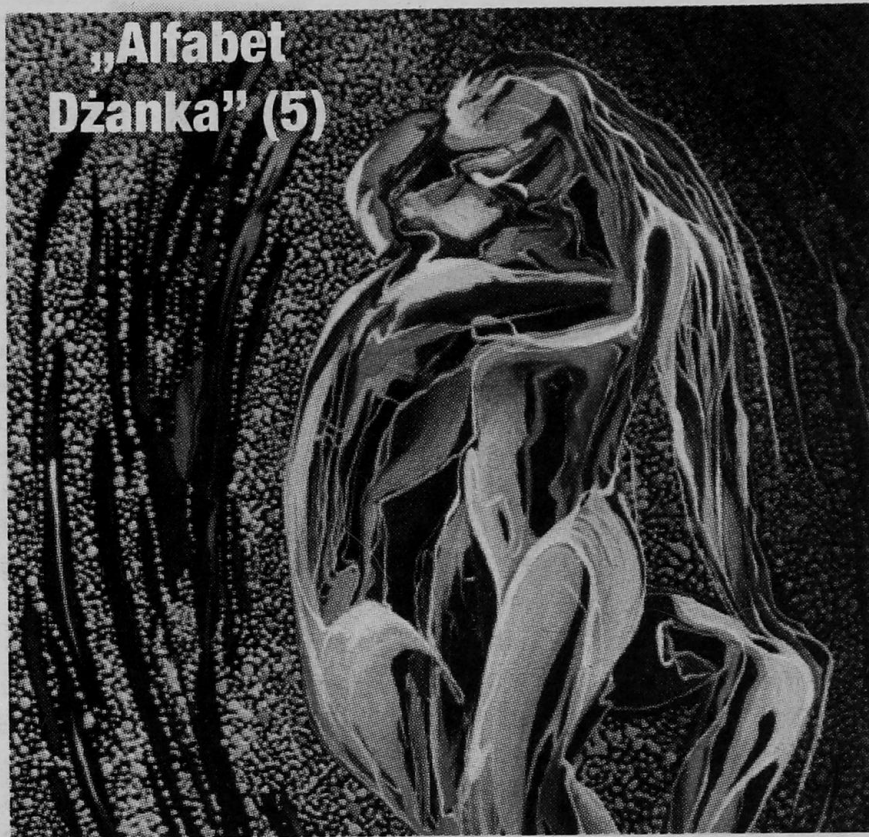
Przegonili zimę

Dzieci ze wsi Ciemnoszyje (gm. Grajewo) w minionym tygodniu spotykały się w wiejskiej świetlicy przy strojeniu Marzanny. Była to ciężka praca, ale trud przyniósł efekty. Marzanna wypadła bardzo okazale. W sobotę (20 marca) wszyscy pojechali na mostek na niedalekim Kanale Rudzkim i tam ją, symbolicznie przeganiając zimę, utopili (na zdjęciu).



Księgowa

Beatka księgowa była mężatką, ale nie przeszkadzało jej to, mężowi chyba też nie. Nawet gdy byliśmy w łóżku, dzwoniła do męża, pytając co i jak. Była brunetką o długich włosach, lekko kręconych, miała piękne piersi, ciało też niczego sobie. Spotykaliśmy się 2-3 razy w miesiącu na neutralnym gruncie, raz to był hotel, innym razem pensjonat. Było romantycznie, nastrojowo, dużo spacerowaliśmy, a później upojne noce ... Mogę powiedzieć, że troszkę byłem w niej zakochany, zazdrosny o męża. Spełniałem się jako mężczyzna, uwielbiałem jej głos, gdy dostawała orgazmu, a brzmiało to „ała, ała, ała”. Z mężem nie sypiała, nie wiem dlaczego, ale z tego, co opowiadała, był maniakiem gier komputerowych, nie odchodził od konsoli, cały czas prowadził ja-



„Alfabet
Dżanka” (5)

Lucyna Trojanowska. Obraz

zuralnych słów, a Beatka oświadczyła, że ... usunęła ciążę. Nie wiem do dziś, czy rzeczywiście była w ciąży i to zrobiła.

Socjolożka

Beatkę socjolożkę poznałem również na portalu randkowym, w opisie miała, iż lubi starszych facetów. Ja do starszych panów jeszcze się nie zaliczałem, ale Beatka była młodsza kilkanaście lat. Słowo do słowa, spotkaliśmy, umówiliśmy w pubie, rozmawialiśmy przy piwie i ni z tego ni owego Beatka zaczęła mnie ostro całować.

Była uroczą, ładną, młodą, ciekawie opowiadała, uwielbiała muzykę, taniec, śpiew. Pracowała w areszcie śledczym, opowiadała o pensjonariuszach, swoim życiu, nieudanych związkach, etc, a ja słuchałem i słuchałem. Zmieniliśmy

Trzy Beatki

kieś wojny, ślub wziął z playstation, możliwe że i w ten sposób zaspokajał swoje potrzeby seksualne. Byłem zresztą u niej w mieszkaniu, poznałem go, a gdy wyszedł, kochaliśmy się we wszystkich miejscach, nawet na blacie kuchennego regału.

Dobrze mi było z Beatką, ale rozwieść się nie zamierzała, a takie sporadyczne spotkania zaczęły nużyć, zależało mi na stałym, trwałym związku. Rozstaliśmy się w spokoju, po przyjacielsku, ale nie utrzymujemy już ze sobą kontaktu.

Pielęgniarka

Beatka pielęgniarka (poznałem ją na portalu randkowym) mieszkała dość daleko, ale jak powiadają „miłość, piosenka i armia radziecka nie zna granic”. Uzgodniliśmy, że się spotkamy, ustaliliśmy termin i pojechałem do niej. Przywitaliśmy się, tru tu tutu, całuski, tuleczki i Beatka od razu zaczęła ... zabawę z moim penisem! Nie była urodziwa, miała około 38 lat, ale śmiało można powiedzieć, że nic jej nie brakowało. Tego dnia spacerowaliśmy, rozmawialiśmy i przytuleni poznawaliśmy siebie. Chciała mieć jeszcze dziecko, pasowało mi jej pragnienie, bowiem sam marzę o tym, aby zostać jeszcze ojcem. Możliwe, że Beatka, bawiąc się moim penisem, sprawdzała moje siły witalne, ale czy przez kubki sma-

Spotkałem się z kilkudziesięcioma kobietami. Prawie z wszystkimi poszedłem do łóżka. Ale nie jest to poradnik ani kompendium, jak podrywać dziewczyny.

Jestem rozwiedziony, z bagażem, z wieloma wadami i zaletami. Zawierając znajomości w necie, zawsze była nadzieja, że spotkam wreszcie tę jedyną. Jedną z pierwszych, poznanych wirtualnie, była Iwona z Chicago o nicku „Biedronka”. Byłem wtedy w Ameryce, ale nigdy jej nie widziałem, nigdy się nie spotkaliśmy, nawet nie wiem, jak wygląda. To jej zawdzięczam swój pseudonim (w necie – nick) „Dżanek”. Takie żartobliwe tłumaczenie na „amerykański”: Janek – Dżanek.

Zastanawiałem się, jak opisać moje poszukiwania „drugiej połowy”, według jakiego klucza. Wybrałem alfabetycznie, według imion kobiet, z którymi spotkałem się w realu.

Samotność to trwoga, chyba jedna z najgorszych kar, jaka może spotkać człowieka...

kowe można sprawdzić jakość plemników? Tego nie wiem. Spotkaliśmy się ponownie po dwóch tygodniach, spragnieni siebie. Mieszkała z córką, była rozwiedziona, mieszkanie spore, miejsca dla trójki wystarczająco dużo.

Wychodziliśmy na spacer, pokazywała mi okolicę, w domu pitrasiliśmy wspólnie posiłki, lubię tak. Noce spędzaliśmy na kochaniu. Nie wyskakiwałem, kochałem się do końca, chcieliśmy zacząć nowe życie. Czas rozstania upływał nam na rozmowach na gg, SMSach, telefonowaniu i wydawać by się mogło, iż tęskniliśmy do siebie. Zbliżał się

koniec roku, postanowiliśmy przywitać nowy razem. Beatka załatwiła miejsce w pensjonacie znajomych. Nie było hucznej imprezy, kilka osób, nowy rok witaliśmy na świeżym powietrzu z szampanem, ogniskiem i fajerwerkami. W noc noworoczną kochaliśmy się na różne sposoby, dominowała pozycja na „jeźdźca”, która bardzo lubiła.

Nowy rok spędziliśmy dzień na spacerach i rozmowach, ale musiałem wracać, obowiązki wzywały.

Nie wiem do dziś, co tak między nami naprawdę zgrzytnęło, w każdym razie wszystko się zepsuło. Pokłóciliśmy się, używając niecen-

lokal, bo zachciało się Beatce pośpiewać, więc udaliśmy się do pubu z karaoke. Nie miałem ochoty na wygibasy przy mikrofonie, ale czego się nie robi dla kobiety. Ujrzałem ją wówczas w innym wymiarze: pięknie śpiewała, jakby całym ciałem, zafascynowała mnie. Zastanawiałem się, co ona robi w tym areszcie? Później dowiedziałem się, że gra jeszcze na saksofonie, skrzypcach, gitarze. Wspaniała dziewczyna, miałem wyrzuty, że zawracam jej głowę. Spotykaliśmy się często, ale do łóżka nie poszliśmy. Na siłę nie ciągnąłem, a nie widziałem z jej strony żadnych sygnałów. Do dziś nie mam pojęcia, co tak naprawdę ją przy mnie trzymało? Miała w tym czasie chłopaka, mieszkali razem, opowiadała mi o nim, ale związek raczej nie był udany, ciągle miała jakieś żale do niego, podejrzewam, że nie spali razem.

Nie wiem, czy mogę powiedzieć, iż się „rozstaliśmy”, bo spotykamy się do dziś, poznałem jej siostrę. Jesteśmy przyjaciółmi. Gdybym był bardziej konsekwentny, zapewne poznałbym i jej rodziców, ale miałem opory, różnica wieku między nami była spora, rodzice zapewne nie byliby ukontentowani.

Janek
spod

Wysokiego Mazowieckiego



Niezwykłe przytulisko

Halina Chodnik z wnuczką Kubusiem i kotami

„Płakać się chce, bo takie stworzenie ktoś wychował, może bawił się nim, a potem ... wyrzucił. Żal mi wszystkich porzuconych kotów i psów”, mówi Halina Chodnik z Lachowa. Przygarnia je, bo to przecież też „stworzenia Boże”. Nie udaje, że nie słyszy skamlenia przy bramie. Kiedyś miała sześć przybłędów. Dziś cztery koty i cztery psy.

„Jesienią poszłam za stodołę po warzywa. A przy bramce stał pies. Wpuściłam na podwórze,

dzieci nazwały go Lessi. Została”, opowiada Halina Chodnik. Suka Muszka jest stara, głucha i ślepa. Śpi w kuchni. Dziesięć lat temu też ktoś zostawił ją przy bramie.

Każdego dnia specjalnie dla „przybłędów” kupuje mleko i chleb, obdziela zupą z obiadu. Pomaga jej sześcioletni wnuczek Kubus. Dziś ich zwierzyniec, to koty Jacur Mały, Puma, Biała Strzała i Jacur Duży oraz psy Muszka, Szarik, Misiek i Lessi.



Kolno w Strasburgu

Europejczycy z Kolna w Strasburgu przed Parlamentem Europejskim z opiekunami

Młodzi Europejczycy, uczniowie kolneńskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza z Szkolnego Klubu Europejskiego EuroAdaś, pojechali do Strasburga. Wyjazd zorganizował i sfinansował Parlament Europejski w ramach programu Euroscola. Byli jedynymi

reprezentantami młodzieży z Polski wśród młodzieży z 27 krajów Europy. Zwiedzili Strasburg, w Paryżu katedrę Notre Dame, w Berlinie Bramę Brandenburską i najstarszą uczelnię Uniwersytet Humboldta. Bawili się w największym tropikalnym parku rozrywki i wypoczynku w Europie (Tropical Islands).

Szpital na sesji

W czwartek, 25 marca, na XXXVI sesji Rady Powiatu Kolneńskiego radni podejmą uchwałę w sprawie zgody na zakup przez Szpital sprzętu medycznego przeznaczonego do Poradni Kardiologicznej oraz zdecydują o zawieszeniu (do 14 czerwca) działalności Oddziału Anestezjologii Szpitala.

Bezpłatna mammografia

Panie w wielu od 50 do 69 lat mogą zgłaszać się na bezpłatne badania mammograficzne, które zostaną przeprowadzone w czwartek, 25 marca (godz. 9.00 – 17.00) w mammobusie przed Kolneńskim Ośrodkiem Kultury i Sportu (ul. M. Konopnickiej 4) w Kolnie.

Krzyżowa w Kolnie

W Wielki Piątek w Kolnie zostanie odprawiona wspólna dla obu parafii Droga Krzyżowa. Rozpocznie się po wieczornej mszy (ok. godz. 20.30) w kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata i wierni przejdą ulicami miasta do kościoła pw. świętej Anny.

Będzie sztandar

Na żółtym tle herb gminy Kolno otoczą słowa „Dla Boga, Ojczyzny i Społeczności”. Taki projekt sztandaru gminy, przygotowany przez Instytut Heraldyczny - Weksylologiczny, zaakceptowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Sztandar będzie gotowy w maju.

Jarmark z palmą

Palmy wielkanocne, pisanki, zajaczki, koszyczki, zabawki oraz inne cudeńka rękodzieła artystycznego oraz smakowitości kuchni regionalnej, będą na Jarmarku Wielkanocnym, zorganizowanym w sobotę przed Niedzielą Palmową (27 marca, od godz. 10.00) w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu.

„Zeszyty Kolneńskie”

Fragmenty pamiątek rodu Kisielnickich, dzieje grodziska w Czerwonem, tajemnice wykopalisk w Truszkach Zalesiu i inne ciekawe materiały zawiera czwarty numer „Zeszytów Kolneńskich”, wydanych przez Towarzystwo Jan z Kolna.

Pożegnanie druhów

St. ogn. Zbigniew Podeszwik w marcu pożegnał się z kolegami z Komendy Powiatowej PSP w Kolnie i odszedł na emeryturę. Był nurkiem i ratownikiem. W lutym szeregi kolneńskich strażaków, także po dwudziestoletniej służbie, opuścił st. ogn. Krzysztof Sekściński. Do niego należy ustanowiony w 2002 roku podczas zawodów pożarniczych w Łomży (dotychczas nie pobity) rekord województwa w ćwiczeniu bojowym, polegającym na rozwinięciu 100 m liny gaśniczej w 32,75 sek. Strażakom emerytom w imieniu kolegów z Komendy i Jednostki Ratowniczo Gaśniczej za wieloletnią ofiarną służbę dziękował komendant KP PSP Lech Kowalczyk.



„Na Zwiastowanie witaj bocianie!“. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego przypada 25 marca. Ale nad Narwią w okolicach Wizny, bociany zjawiały się już w ubiegłym tygodniu.

Nasze bociany zimują w Afryce. Te, które docierają do Republiki Południowej Afryki, pokonują aż 10 tysięcy kilometrów! Do rodzin-

Powroty

nego gniazda nad Narwią, Biebrzą lub Wisłą wyruszają już na przełomie grudnia i stycznia.

Bociany, symbol polskiej wiosny, nie są jednak jej pierwszymi zwiastunami; znacznie wcześniej wracają do nas skowronki, które już od kilku tygodni śpiewają nad polami z oziminą. A teraz niebem ciągną klucze dzikich gęsi i żurawi. Lada dzień spodziewamy się jaskółek („Bocian na ogonie jaskółkę przynosi“) i reszty ptasiego towarzystwa, powracającego z odległych stron. Bo polska wiosna to przede wszystkim wiosna skrzydłata!



Kazimierz Kurpiński z najnowszym Chrystusem frasobliwym

Chrystusiki z pasji

„Chrystusiki frasobliwe rzeźbię ponad 30 lat. Podglądałem je na muzealnych wystawach, w przydrożnych kapliczkach, na rzeźbiarskich konkursach. Moje rzeźby są inne od ludowych. Tamte są prymitywne, ja nie udaję prymitywistów. Obrabiam dokładnie drewno, dopieszczam detale“, opowiada Kazimierz Kurpiński ze wsi Sierzputy Zagajne (gm. Śniadowo), rzeźbiarz samouk.

Chrystusiki Kurpińskiego, jak ludowe, przedstawiają siedzącego Jezusa w koronie cierniowej na głowie, cierpiącego, tuż przed śmiercią na krzyżu, z ciężko opuszczonymi

ramionami i głową. „Rozmyślającego nad tragedią ludzkości, jaką jest grzeszne życie“, dodaje artysta. Otrzymał za nie wiele nagród na ogólnopolskich konkursach. Ciągłe w jego pracowni zjawiają się ludzie, którzy chcą, by wyrzeźbił dla nich Chrystusika. Jak przed wiekami, umieszczają je w kapliczkach. Nie stawiają ich jednak przy drogach, lecz na podwórkach, w ogrodach. Jedni drugim ofiarowują w prezencie. Gdy Kazimierz Kurpiński zaczyna nową rzeźbę, pracuje bez wytchnienia, aż jest gotowa. Nigdy nie przerywa w polowie drogi. (MK)

Opowieści kapliczne

„Moja mama Stanisława, która urodziła się w 1890 roku opowiadała, że gdy była małą dziewczynką, dziedzic Cydzyna, który mieszkał w dworku na górze i miał gorzelnię, postawił kapliczkę przy drodze na Jezioro. Była niezwykła. Miała aż 6 wnęk na dwóch poziomach. W każdej stała figurka Matki Boskiej. Posążki patrzyły na południe, zachód i wschód“, opowiada Irena Borawska z Cydzyna Starego (lat 79).

Ojciec małej Stasi, czyli dziadek Ireny, nazywał się Staniurski. Utrzymywał ro-



Kapliczka w Cydzynie Starym, jak 100 lat temu, stoi w środku wsi

Matka Boska z ... gorzelni

dzinę z pracy w gorzelni. Konnymi furgonami rozwoził wódkę po całej okolicy, dostarczał ją do składów (dzisiejszych hurtowni), restauracji, sklepów, szynków i karczm. Gdy zapuszczał się aż pod Ostrów Mazowiecką czy Różan, w domu nie było go kilka dni. Cydzynska gorzelnia nie poprzestawała na pędzeniu spirytusu z ziemniaków i zboża. W świat na wozie Staniurskiego i innych furmanów wyjeżdżały skrzynie, wypełnione wytwornymi, kolorowymi butelkami z pięknymi nalepkami. Trunki w butelkach miały kolor zielony, żółty, czerwony, pomarańczowy lub bursztynowy. Były słodkie i bardzo smaczne. Staniurski czasem przynosił do domu butelkę i chował głęboko przed dziećmi, aby mieć na specjalne okazje. Pewnego razu, gdy wyruszył w trasę, trzej bracia Stasi wytropili schowek, wzięli butelkę i wypili jej zawartość. Występek szybko wyszedł na światło dzienne. Na widok pijanych dzieci, matka rozplakała się, a potem ... spuściła im lanie. Pijaństwo ciężko odchorowali. „O tym wydarzeniu długo było głośno w rodzinie. Moja mama często je wspominała“, mówi Irena.

Gdy Stanisława dorosła, wyszła za mąż za Pulwina z pobliskiej Kisielnicy, parobka Kisielnickich. Tam w roku 1930 przyszła na świat ich córka Irena, najmłodsza z sześciorga rodzeństwa. W Cydzynie, w rodzinnym gnieździe Staniurskich, została siostra Stanisławy, która wyszła za Siwika. Ledwie doczekali dziecka, gdy Jana Siwika wzięli do carskie-

go wojska. Nigdy nie wrócił do domu. Prawdopodobnie zginął w czasie wojny domowej w Rosji lub na froncie niemieckim w czasie I wojny światowej. Ich synek zmarł jako dziecko. Ciotka Siwikowa została w Cydzynie sama. Ściągnęła z Kisielnicy Irenę z rodziną. Było to krótko przed wybuchem II wojny światowej. „Wtedy pierwszy raz zobaczyłam kapliczkę. Stała w tym samym miejscu, co dziś. Ludzie żegnali pod nią zmarłych, wyprowadzanych na cmentarz w Dobrzyjałowie. W maju modlili się do Matki Boskiej. Po gorzelni już śladu nie było. Dziedzic jeszcze za cara zbankrutował“, opowiada Irena.

Po wkroczeniu 17 września 1939 roku Sowieci i przyłączeniu naszych ziem do Zachodniej Białorusi, brat Ireny Józef w 1940 roku został wcielony do Armii Czerwonej. Przeszedł z nią szlak bojowy spod Moskwy do Berlina. W 1945 roku wrócił do domu i do końca długiego życia (dożył dziewięćdziesiątki) mieszkał w Cydzynie. W rodzinnym gnieździe Staniurskich po wojnie osiadła Irena, która wyszła za mąż za Borawskiego. Jej mąż zmarł 5 lat temu.

Nikt dziś w Cydzynie nie pamięta nazwiska dziedzica, właściciela wspaniałej gorzelni. O kapliczkę dba cała wieś, bo dalej spod niej zmarli z Cydzyna wyruszają w ostatnią podróż na cmentarz w Dobrzyjałowie. Miejsce, w którym stoi, ludzie nazywają „na dworku“. W maju nikt już nie wychodzi modlić się do Matki Boskiej... (MK)



Frywolitki

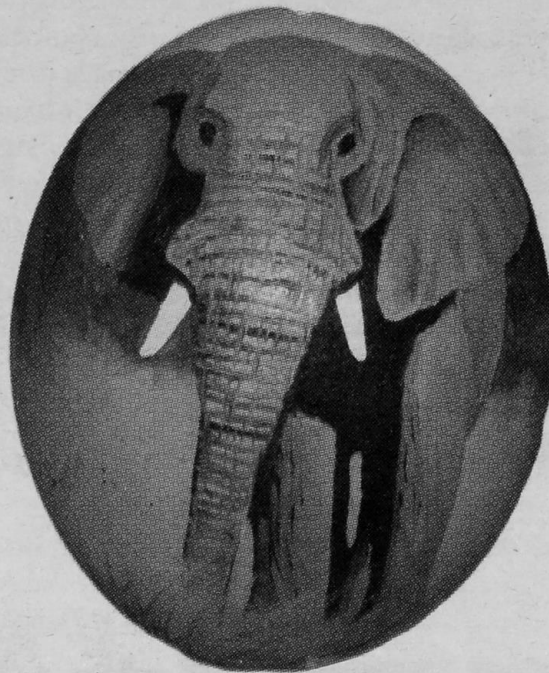
„Pisanki nie tylko przypominają o Świętach i tradycji z nimi związanej, ale też służą rehabilitacji i ... mogą leczyć”, twierdzi autorka tomiku „Pisanki aplikacyjne rehabilitacji służące” prof. Irena Stasiewicz - Jasiukowa.

To szósta pozycja z serii „Pisanek”, wydanej przez Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Kolejne tomiki w opracowaniu graficznym Wojciecha Boguckiego, ukazują się zawsze przed Świętami Wielkanocnymi. Były już pisanki „religijne”, „uczone”, „kresowe”, „oklejanki łowickie i kurpiowskie” oraz „pisanki z Podlasia, Ziemi Augustowskiej i Suwalskiej”.

Wszystkie kolorowe, koronkowe i w najróżniejszy sposób zdobione wydmuszki znajdują się w Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Jego współtwórczynią jest prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, która w 2004 roku przekazała swoje prywatne zbiory. Dziś Muzeum ma ponad 1700 pisanek i każdego roku przybywają nowe kolekcje.

W tym roku profesor prezentowała pisanki ekologiczne, kotylionowe, frywolitkowe, „nicianski”, koralikowe i zdobione w technice collage. Ich nazwy pochodzą od używanego do zdobienia tworzywa (ziarnka ryżu, maku, pestki ogórka, tarty bursztyn, koraliki, nici, koronki). Autorka otrzymała wiele pisanek, które powstały w czasie zajęć rehabilitacyjnych, prowadzonych w domach opieki społecznej. Ich tworzenie pomaga w leczeniu. Stąd zrodził się pomysł serii „pisanek rehabilitacji służących”.

„Zmartwychwstanie Pańskie jest największą tajemnicą naszej wiary. Dekorując pisanki, przekazujemy następnym pokoleniom oraz gościom, którym je ofiarujemy myśl, że zostały zrobione, by pogłębić tajemnice zmartwychwstania Pana Jezusa”, powiedział w czasie pro-



Autorzy cyklu „Pisanki” prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa i Wojciech Bogucki

mocji tomiku ks. prałat Kazimierz Siekierko.

Promocję uświetnił występ parafialnego chóru prawosławnego i zespołu „Kłosy” z Ciechanowca.

Prawie 2 miliardy zł przychodów Mlekovity w 2009 r. Pierwsza na rynku

Grupa kapitałowa Mlekovita osiągnęła najwyższy w swojej historii skup mleka 869 606 000 litrów oraz najwyższe przychody 1 809 853 000 zł (21 proc. wzrostu w stosunku do roku 2008). Nic dziwnego, że po przedstawieniu takich wyników i wielu innych osiągnięć w sprawozdaniu Zarządu w czasie Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita, prezes Dariusz Sapiński uzyskał jednogłośnie absolutorium.

Prezes Sapiński uważa, że najważniejszą zasadą w biznesie są trafne decyzje. Dzięki nim w krótkim czasie wylansowane zostało mleko „Wypasione”, docenione i nagrodzone w kraju i za granicą. Doszło do największej mleczarskiej fuzji roku, połączenia Spółdzielni Mleczarskiej

Kurpie w Baranowie oraz uruchomienia nowych magazynów w Kluczborku, Łodzi i Wolsztynie.

Dziś Mlekovita ma niekwestionowaną 1 pozycję na rynku. Jej marka jest najbardziej wartościową na rynku mleczarskim, wytwarza ponad 300 produktów, z których aż w 5 kategoriach są numerem 1 na rynku (mleko pasteryzowane, sery miękkie solankowe, sery twarde dojrzewające, mleko smakowe, masło), jedyna produkuje masło klarowane, jedyna w Podlaskiem produkuje lody na skalę przemysłową, posiada najwięcej w branży patentów oraz produktów chronionych świadectwem Urzędu Patentowego, 4 zakłady posiadają uprawnienia na eksport produktów do Rosji, eksportuje najwięcej poza granice naszego kraju.

„Schetynówki”

za 7 497 300

18 marca wojewoda podlaski Maciej Żywono podpisał umowy na budowę dróg („schetynówek”) w powiecie wysokomazowieckim. Przebudowana zostanie droga powiatowa z Klukowa przez Łuniewo Wielkie do Ciechanowca, w Ciechanowcu ulica Uszyńska (2,7 km), droga łącząca wieś Czaje Bagno z drogą Brańsk Granne; łącząca wieś Tworkowice z drogą Ciechanowiec - Pelch i wieś Koce Basie z miejscowością Winna Poświętna. Razem przebudowanych będzie 7,6 km dróg wartości 7 497 300 zł (dofinansowanie z budżetu państwa 3 507 500 zł).

Dyżur z PIT

We wtorek, 30 marca (godz. 13.00 - 15.00) w siedzibie Koła Polskiego Związku Niewidomych w Wysokim Mazowieckim (ul. Ludowa 19) niewidomi i słabo widzący mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu PIT, poinformował rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku.

Poezja na scenie

Tomasz Winecki zajął pierwsze miejsce w kategorii „Poezja śpiewana”, a Anna Godlewska trzecie miejsce w „Turnieju recytatorskim” w eliminacjach powiatowych 55 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie przygotowały polonistki Dorota Dmochowska i Aneta Grądzka.

Olimpijka

Uczennica drugiej klasy LO w Ciechanowcu Hanna Kombur jest laureatką diecezjalnego etapu XX Olimpiady Teologii Katolickiej, który odbył się w Seminarium Duchownym w Drohiczynie. 8 i 9 kwietnia będzie reprezentowała diecezję w etapie ogólnopolskim. Hannę przygotowywali do olimpiady księża Paweł Solka i Andrzej Falkowski.

Radość z nutek

„Lubimy śpiewać. To dla nas radość”, mówi skromnie Martyna Sikorska z zespołu „Optima” przy Gimnazjum Publicznym im. Ojca Św. Jana Pawła II w Bogutach. Do „Optimy”, prowadzonej przez Jerzego Urzędowskiego, należy jedenaście gimnazjalistek: Anna Bogucka, Ewa Bogucka, Justyna Bogucka, Małgorzata Bogucka, Patrycja Godlewska, Agnieszka Moczulska, Martyna Sikorska, Ewa Wyszynska, Monika Wyszynska, Emilia Zalewska i Milena Zawistowska. Zespół istnieje 3 lata i już ma wiele sukcesów. Na zdjęciu: Martyna Sikorska, Ewa Bogucka, Anna Bogucka i Grażyna Sasińska.



W zeznaniach świadków w procesie oskarżonego o zabójstwo żony Marka W. z Kolna odżywa ogrom tragedii, która zniszczyła życie dwóch rodzin

Koszmar

„Jak byłam małą, mama zamykała mnie w łazience. Ja się czasem boję, że wróci i znów mnie zamknie”, wyznała przed sądem z płaczem szesnastoletnia Ewelina, córka zaginionej od 10 lat Katarzyny oraz oskarżonego o jej zabójstwo Marka W. Gdy w jej domu doszło do tragedii, miała 6 lat. Była ostatnia, która widziała swoją mamę. W noc zaginięcia, z 9 na 10 czerwca 2000 roku, wróciły do domu po 22.00. O tym, co dalej



Przed sądem zeznają dziesiątki świadków

nawet o tym słyszeć.

„Marek bił Kasię. Widziałam siniaki na jej ciele. Raz zadzwoniła do mnie z płaczem, ciężko jej było mówić, bo Marek ją dusił. Widziałam czerwoną szyję z wybroczynami”, zeznała koleżanka Kasi, pielęgniarka Katarzyna. Raz Kasia zwierzyła się jej w drodze z kościoła: „Mam złe przeczucia, on mi coś zrobi”. Drugi raz zwierzała się ze swoich lęków tydzień przed zaginięciem. Rano 10 czerwca Marek zadzwonił do niej z płaczem,

Bił i ... rozpacział

się działo, o mamie i tacie, opowiadała śledczym jako małe dziecko oraz rok temu. W maju 2009 roku powiedziała: „Nic nie pamiętam z czasów, kiedy była z nami mama, ale tęsknię za nią”. Dlatego jej wyznanie na sali sądowej zaskoczyło wszystkich. „Dlaczego przypomniałaś sobie o tym właśnie teraz?”, padały pytania. „Nie wiem”, odpowiadała. Odpowiedź znalazłby psycholog: każde dziecko, po stracie jednego rodzica, za wszelką cenę dąży, by nie utracić drugiego. Uzasadniała natomiast, dlaczego nie chce utrzymywać kontaktów z babcią Grażyną: „Za to, co zrobiła tacie”. Według Eweliny, to przez babcię Grażynę, która uważa, że „tata zabił mamę”, jej ojciec został aresztowany (w rzeczywistości do aresztu trafił pod zarzutem handlu narkotykami i zlecenia zabójstwa teściów). W zeznaniach Eweliny, niczym w soczewce, skupiła się tragedia, w atmosferze której dorastała.

Przygoda

Radosław w 2000 roku miał 22 lata. Z Katarzyną poznali się w zaocznym liceum. „Dwa, trzy miesiące przed zaginięciem Marek zapytał: <Co ty kombinujesz z moją żoną?>. Odpowiedziałem, że nie kombinuję i wtedy była to prawda. Nasza znajomość stała się bliższa później”, zeznawał. Katarzyna zwierzała się z kłopotów małżeńskich, pytała go, czy wziąć rozwód. Wspominała, że mąż ją bije, ma

obdukcje. „Nie interesowałem się, co w ich małżeństwie było nie tak. Nie miałem żadnych planów wobec niej. Dla mnie to była przygoda”. 9 czerwca 2000 roku przyjechała rowerem do jego garażu. Zostawiła rower i poszła do koleżanki. Wieczorem wziął rower i poszedł w kierunku jej domu. Spotkał ją na ulicy z córką. Oddał rower. Od razu skręciły obie do domu. „Zachowywała się normalnie. Nie planowała żadnego wyjazdu. Nie wyobrażam sobie, żeby mogła wyjechać i zostawić dzieci”.

Roztrzęsiony

„W sobotę, 10 czerwca rano mój tata powiedział, że bym zadzwoniła do Marka, bo płacze, że coś się stało z Kaśką. Gdy zadzwoniłam, histerycznie powtarzał: <Kaśka zaginęła>. Mówił, że nie wie, czy wieczorem wróciła, bo spał. Spytałam, czy jest rower, buty, rzeczy. Odpowiadał, że nie wie i ciągle płakał. <Może poszła do kościoła?>. <Nie wiem>”, zeznała Anna, siostra Katarzyny.

Zaczęły z matką wydzwaniać po znajomych. Nikt nic nie wiedział. W końcu postanowiły pojechać do Kolna (mieszkały w Pisu). Gdy Anna dotarła do domu matki, był tam już Marek z dziećmi. Już nie płakał. „Zdziwiłam się, że nie czeka na żonę w domu, jakby był pewny, że nie wróci”, zeznała Anna. Razem z nim pojechały do Kolna. W kuchni w zlewku leżały kurze udka, częściowo pokryte panierką,

a obok stała niedopita kawa. Jakby wieczorem Kasia przygotowywała obiad na następny dzień i ktoś przerwał jej pracę... „Zaczęłyśmy się bać, że stało się coś złego. Przyszło nam do głowy, żeby szukać śladów krwi. Ale żadnych śladów nie znalazłyśmy”. Dopiero przy następnej wizycie w łazience znalazły szorty Marka z podejrzanymi plamami...

Trójkąt

„W tym małżeństwie nieraz dochodziło do złych rzeczy. Marek nie był z nami szczery. Twierdził, że spał, a z bilingów, które udało nam się zdobyć wynikało, że tej nocy dzwonił do domu ojca, a ojciec do niego. Założyłyśmy, że jeśli coś zrobił Kasi, skontaktował się z ojcem i to się potwierdziło”, stwierdziła. Według Anny, małżeństwo jej siostry „nie składało się z dwóch osób, tylko z trzech, Kasi, Marka i teścia Zygmunta W”. Teść rządził Markiem i próbował rządzić Kasią. W rodzinie była wieczna pogoń za pieniędzmi. Na tym tle się kłócili. W ostatnim roku przed zaginięciem kłótnie stały się bardzo częste. Marek zawsze brał stronę ojca. Dochodziło do rękoczynów. Widziała wybroczyny na jej szyi od duszenia i sińce od bicia. Kasia mówiła jej, że robił to Marek. W końcu wniosła sprawę o rozwód. Wtedy zaczęły się kłótnie o majątek. Kasia po rozwodzie chciała dla dzieci dom w Kolnie, który Zygmunt dał Markowi w prezencie ślubnym. Teść nie chciał

że Katarzyna zaginęła. Był jakby w szoku. Zdziwiło ją, że do niej dzwoni, raczej się nie lubili... „Może do tego by nie doszło, gdyby nie wtrącał się ojciec Marka. Podobała mu się, napastował ją seksualnie. Uważał ich dom za swój, a Kasia się na to nie godziła”, stwierdziła.

Cień w oknie

Sąsiad Grzegorz 9 czerwca oglądał film w telewizji. W przerwie na reklamy wyszedł zapalić na balkon. Z balkonu widział okno kuchni Kasi i Marka. W pewnym momencie zobaczył Kasię. Gestykulowała, jakby się z kimś kłóciła. Z kim? Tego nie widział. Rano, gdy od matki dowiedział się, że Kasia zaginęła, na balustradzie przed ich domem zauważył zmiętą paczkę nordów i zapalniczkę. Obok na ziemi leżało mnóstwo petów, jakby ktoś długo stał w tym miejscu i bardzo się denerwował...

Trzy, cztery lata po zaginięciu Katarzyny, zaczął prywatne „śledztwo” w tej sprawie. Zapytał dzieci Katarzyny o dzień, w którym zaginęła ich mama i nagrał rozmowę na dyktafon. Twierdzi, że policja zaczęła go podejrzewać o udział w zaginięciu i musiał się bronić. Wtedy Marek W. powiedział do jego brata: „Zrób z nim porządek, bo ja to zrobię”. Marek W. po tym zeznaniu złożył oświadczenie: „Nie przypominam sobie, że bym na ten temat rozmawiał z bratem świadka” (ciąg dalszy, za tydzień).

KAROL ZARĘBA

Taniec



Anna i Wincenty Jabłoński



Anna i Eugeniusz Kołakowski

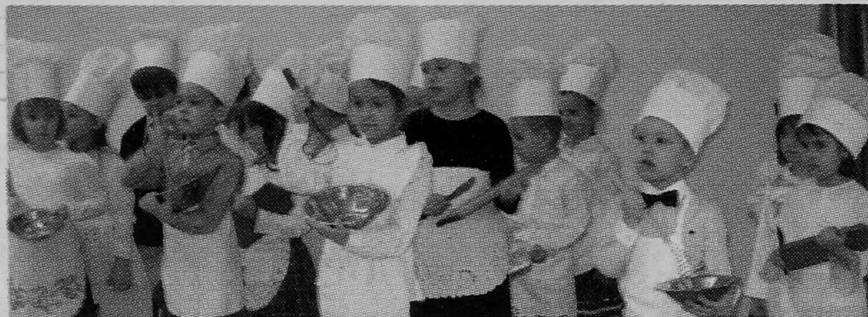


Janina i Ferdynand Kozera

W listopadzie 1957 roku Marianna z Wysokiego Mazowieckiego miała brać ślub z chłopcem z Puław. Wszystko było umówione. Pracowała w banku w Wysokiem Mazowieckiem. We wrześniu w sklepie spotkała nieznanego. „O Boże, co ja robię. To jest ten”, pomyślała. Kilka dni później kupowała w kiosku gazetę. On jechał motorem. Kioskarka, żona milicjanta, powiedziała jej, że to Jerzy, nowy nauczyciel wuefu w liceum, prowadzi zajęcia judo z milicjantami.

Poznali się przy kiosku. Jerzy znał jej adres, bo... kiedyś, gdy wracała z kina, szedł za nią! Spotykali się i... wtedy przyszedł list od kawalera z Puław. „Pisał, że przyjedzie”. List pozwoliła przeczytać Jerzemu. Spytał, czy może odpisać. Zgodziła się. „Nie czytałam, co odpisał. Mówił, że prawdę. Kawaler z Puław już nie odezwał się. Wysłałam za Jerzego i nigdy tego nie żałowałam. Wspaniały mąż i ojciec”, ocenia Marianna Pacholska.

Pacholscy są małżeństwem 52 lata. Ich syn jest nauczycielem w



Losu

Wysokiem Mazowieckiem, a córka nauczycielką w Szwajcarii.

„Połączyliście swoją miłość i nadzieję, los i przeznaczenie. Szczęśliwe małżeństwo, to długa rozmowa, która wciąż wydaje się za krótka”, mówiła do Jubilatów kierownik USC Danuta Żochowska.

Władysław Truszkowski poznał Zosię na zabawie w Szepietowie. Zapoznanie trwało tylko miesiąc. „W życiu nie było ani specjalnie pod górkę ani z górki, normalnie. I mogłoby tak trwać kolejne 50 lat”, mówili Zofia i Władysław Truszkowscy.

„Najszcześniejszym momentem było poznanie Zosi. To było w biurze”, wspomina Ferdynand Kozera. Pracował w NBP w Wysokiem Mazowieckiem. Z NBP w Białymstoku przyjechała na kontrolę Janina Łupińska. „Tak go skontrolowałam, że pobraliśmy się po pół roku”, żartuje Janina Kozera. „To była bardzo przyjemna inwigilacja. Trwa do dzisiaj”, dodaje Ferdynand. Kozero wie cieszą się z jej efektów: dwóch córek, 7 wnuków i 3 prawnuków.

Eugeniusz Kołakowski z Kosaków Borowych (gm. Kołaki Kościelne) pojechał do Anny, mieszkającej w Jamiołkach (gm. Sokoły) z... rajkiem. „Siedzieliśmy przy stole z rodzicami około pięć godzin, bo tyle było czasu do odjazdu pociągu z Sokół do Kołak Kościelnych. Podobała mi się od pierwszego razu”, wspomina Eugeniusz. Pojechał jeszcze dwa razy i... wzięli ślub po trzech tygodniach znajomości! Kołakowscy cieszą się synem prokuratorem, córką lekarzem weterynarii oraz czterema wnuczętami.

Tadeusz Troszczyński grał na akordeonie w zespole z ojcem Krystyny i przychodził do niego na próby. „Na Krystynę filowałem”, zdradza Tadeusz.

„Lubiłam, jak grał tanga, ale uwiódł mnie osobowością”, mówi Krystyna. Z melodią wspólnego życia współgrało gaworzenie i szczebiot córki i syna. „Było wesoło. Jeszcze teraz mąż rozciąga

akordeon i płynie melodia”, dodaje Krystyna.

„Spotkałem ją na zabawie, wspaniale tańczyła. I we wspólnym życiu tańczymy do dzisiaj”, mówi Józef Porowski. „Podobał mi się, bo był bardzo zrównoważony i poważny. I ma dobry charakter”, chwali męża Jadwiga Porowska.

Franciszek Pruszyński poznał Janinę na zabawie w Szepietowie. „Pracowała w Elku. Drugi raz spotkałem ją dopiero za pół roku. A za kolejne pół roku ślubowaliśmy”, wspomina Franciszek, który na uroczystość „złotych par”, zorganizowaną przez burmistrza Wysokiego Mazowieckiego Jarosława Siekierkę przyszedł sam, bo Janina zachorowała.

Chory był także mąż Apolonii Czarnowskiej, która wyszła za mąż za... sąsiada.

„Pracowaliśmy w sklepie i tam się poznaliśmy. Początek był ciężki, bo po wojnie męża zabrali do więzienia. Wypuścili akurat, gdy córka Ewa kończyła roczek. Potem urodziła się druga córka i syn. I... 60 lat tak szybko przeszło”, opowiadali Anna i Wincenty Jabłoński, którzy we wrześniu będą obchodzić 61 rocznicę ślubu.

„Wychowałem się przy większości z państwa. Dziękuję, że tu pracowaliście i budowaliście miasto. My kontynuujemy wasze dzieło. Serdecznie gratuluję i życzę zdrowia”, mówił do Jubilatów burmistrz Jarosław Siekierko.

Uroczystość uatrakcyjnił występ dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 2 i wspólne „100 lat” przy lampce szampana i torcie.

MARIA TOCKA

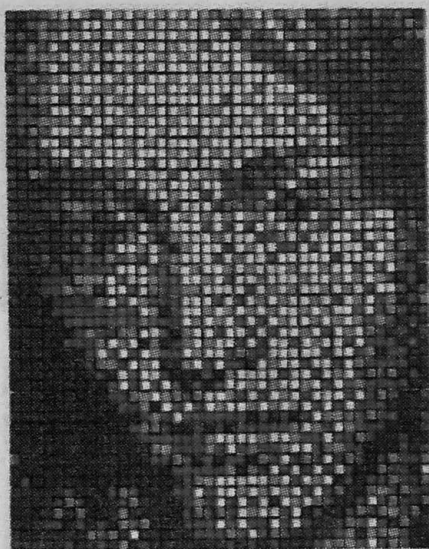
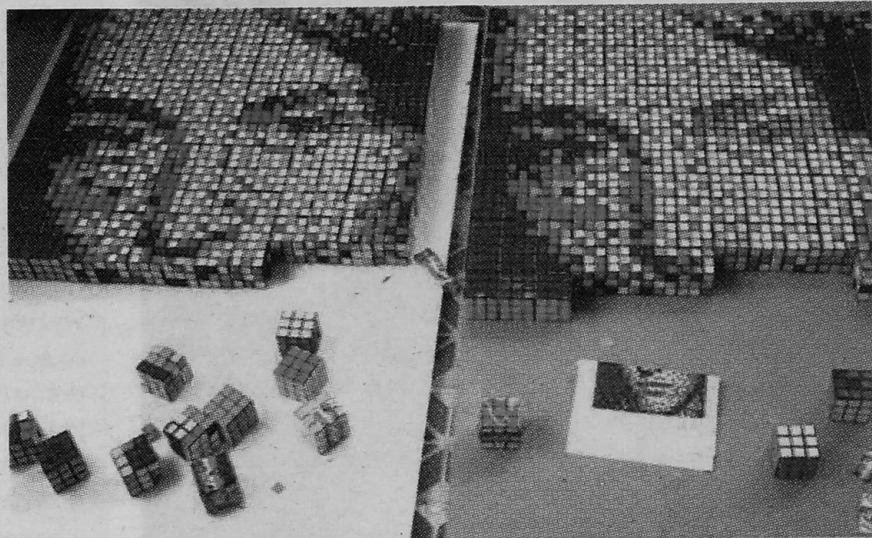


Gdy po 13 latach Bogdan wrócił z USA, mieszkała z Witkiem. Bogdan zamieszkał z nimi

Zaczął uczyć się w łomżyńskim „Ekonomiku”, dojeżdżała ze wsi pod Nowogrodem. Wkrótce umarła matka, spadł na nią obrządek, pranie, sprzątanie, gotowanie. Nie dawała rady i rzuciła szkołę. Miała 20 lat, ojciec wydał ją za mąż za Bogdana. Pochodził z sąsiedniej wsi, niedaleko Łomży. Był starszy 7 lat, wysoki, miły w obejściu. Koleżanki zazdrościły jej tak szybkiego zamążpójścia. Połączyli gospodarkę. Przy pomocy jego rodziców, wybudowali nowy dom i oborę. Danka początkowo w małżeństwie czuła się jak na wczasach, bo w domu wszystko robiła teściowa. Urodziła trzy córki i synka.

Najpierw umarł jej ojciec, potem teściowie. Wtedy zrozumiała, że Bogdan ma dwie lewe ręce. Zaczęła uprawiać warzywa, które sprzedawali na targu w Łomży, Zambrowie, Kolnie i innych miastach. Ale Bogdan nie miał do tego serca. Danka klóciła się z nim, wypominała obowiązki wobec dzieci. W końcu Bogdan wyjechał do siostry do USA. Danka się nie sprzeciwiała. Miał zarabiać i przysyłać dolary na dzieci. Harowała po staremu, żeby ogarnąć biedę. „Urabiałam ręce po łokcie, nie było dla mnie urlopu, niedzieli ani święta”, mówi. Koło domu wyrosły „tunel” z folii. Danka zaczęła zatrudniać ludzi do pomocy. Ktoś jej polecił Witka. Znała go z widzenia. Był młodszy 4 lata. Pamiętała go z panińskich czasów, jak był przystojnym chłopakiem. Mieszkał z matką. Gdy umarła, chodził brudny, obszarpany, pijany. Ale Danka potrzebowała pomocnika i zaproponowała mu pracę. Witek zaskoczył ją pracowitością. Wstała skoro świt, a on czekał już na nią przy „tunelach”. Zauważyła, że zaczął o siebie dbać, przychodził ogolony, sprawił sobie nowe ubranie, w końcu... wstawił sobie protezę! Odkryła, że jest... bardzo męski. Obserwowała go ukradkiem, wściekla na siebie za myśli, które zaczęły jej chodzić po głowie.

Cała okolica zauważyła odmienionego Witka. Zaczęły się szeptaki... Cztery lata po wyjeździe Bogdana, dostała list z Ameryki od jego siostry. „Choć to mój brat, muszę ci powiedzieć, że złączył się z jedną naszą wspólną znajomą. Po



Trójkąt

pracy już do nas nie przyjeżdża, tylko do niej”. Danka ukryła się z listem za krzakami pomidorów i rozplakała. Wtedy przyszedł Witek. Powiedziała mu o wszystkim, a łzy ciekły jej po twarzy. Witek objął ją i przytulił, a ona już nie chciała, by ją puścił...

Ukrywali swój związek przed jej dziećmi i całym światem. Witek codziennie po pracy wracał do swojego domu. Był nie tylko pracowity, ale miał zmysł do interesów. Kupili nową furgonetkę. Danka płaciła mu coraz wyższą pensję, ale on oddawał jej pieniądze. „Potrzebujesz dla dzieci”, mówił. Gdy najstarsza córka zaczęła się uczyć w średniej szkole w Łomży, Danka stwierdziła, że... jest w ciąży! Przestało jej zależeć na pozorach. Powiedziała Witkowi, żeby się wprowadził.

dwunastoletni syn tak szczerze cieszyli się z małej siostrzyczki, że poczuła, iż są z Witkiem prawdziwą rodziną.

Trzy lata temu napisała do Bogdana, że chce się rozwieść, a ziemię, którą dostali od jego rodziców, przepisać na dzieci. Długo nie było odpowiedzi. Któregoś dnia wrócili z Witkiem do domu z targu. Na podwórzu stał... Bogdan. Przyleciał z Ameryki bez uprzedzenia po 13 latach! Przeżyła szok. Witek pożegnał się i... odszedł. Nie wiedziała, co ma robić. Bogdan powiedział, że w Ameryce jest kryzys i skończyła się praca na budowach. Ani słowem nie wypomnił jej związku z Witkiem. Kamilkę traktował jak swoje dzieci.

Gdy Witek nie wracał, Danka wsiadła do furgonetki i pojechała do niego. „Ty jesteś moim mężem, ale on jest ojcem moich dzieci. Jeśli będzie chciał zostać, to zostanie”.

Minęły dwa lata. Kamilka ma 8 lat, chodzi do szkoły. Danka i Witek żyją i pracują razem. Bogdan nie wyprowadził się, zaczął pomagać przy warzywach. Danka traktuje go jak domownika, wspólnie zasiadają do stołu, pierze jego rzeczy. Rodzina Bogdana nastawia jego córki przeciwko Dance i Witkowi, ale dziewczyny nie przestały lubić Witka. Klóć się z ojcem, gdy wraca do domu pijany. Raz po awanturze z córkami, Bogdan zaczął się na Witka w stodole, zarzucił mu łańcuch na szyję i zaczął dusić. Młodszy 11 lat Witek szybko sobie z nim poradził. Gdy Bogdan wytrzeźwiał, córki kazały mu Witka przeprosić...

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA

KOMAX
Największy salon łazienek w Łomży
oferuje:
❖ glazurę, terakotę, gresy,
❖ wanny, kabiny, umywalki,
❖ armaturę łazienkową
❖ specjalne ceny dla inwestorów
❖ przy zakupie płytek projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY
Na terenie miasta dowóz gratis!
Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78



„Kontakty” towarzyszyły Angello w niezwykłych poszukiwaniach od 2006 r., zwieńczonych spotkaniem Angello z Zygmuntem. Zygmun Skarzyński (z lewej) zmarł 20 marca

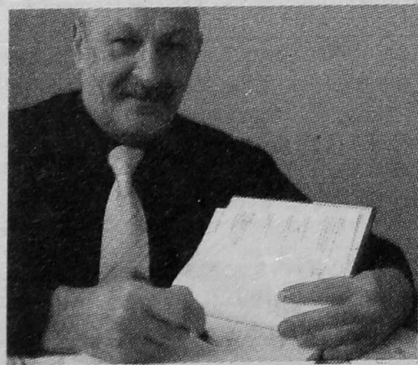
„Jeśli zdrowie będzie mi nadal dopisywało, mam nadzieję odwiedzić Was we wrześniu. Pragnę skorzystać z zaproszenia burmistrza Zambrowa i uczestniczyć w obchodach rocznicy wyzwolenia miasta. Zrobię wszystko, co możliwe, aby raz jeszcze przyjechać do Was wszystkich. Spotkać się z Zygmuntem, który tak serdecznie zapraszał. Byłbym bardzo szczęśliwy, bo Wy życie jak prawdziwi ludzie. Przypomina mi się stwierdzenie Seneki >Biedny jest nie ten, kto ma mało, ale kto chce mieć zawsze więcej<...

Podobają mi się Wasze okolice, wielkie lasy, pola, na których pasą się białoczarne krowy. Przyjazdy do Zambrowa i Łomży, oprócz wzruszających wspomnień i emocji, są dla mnie najwspanialszymi wakacjami”. To fragment listu, który w poniedziałek, 22 marca, red. Maria Tocka otrzymała od Angello Raffinella z Włoch.

Angello był jeńcem niemieckim. W 1944 roku z kolegą (także Włochem) uciekli z zambrowskiego obozu. Szli w nocy polami. Nad ranem schronienia udzielili im Polacy spod zambrowskiej wsi. Ukrywali się u nich kilka miesięcy.

By Polaków dłużej nie narażać na niebezpieczeństwo, opuścili kryjówkę bez pożegnania. Po 62 latach, w 2006 roku Angello przyjechał szukać swoich wybawicieli, by im podziękować. Nie znał ich nazwisk ani nazwy miejscowości, w której się ukrywał. Pamiętał tylko, że u rodziców były dorosłe dzieci, jak wyglądała okolica, dom i podwórze. Szukał tydzień i nie znalazł. Za rok wrócił i znów szukał. Trafił. To byli rodzice Zygmunta Skarzyńskiego z Nowego Skarżyna. Zygmun poznał wysokiego Włocha. Przy pierwszym wzruszającym spotkaniu, nakładały i uzupełniały się ich obrazy z przeszłości. Zygmun Skarzyński nazwał Angello „Bratem”. Przy rozstaniu Angello zapowiedział: „Jeszcze do Ciebie wrócę, bracie”. Wrócił. Ostatni raz widzieli się w czerwcu ubiegłego roku. Umawiali na kolejne spotkanie. Angello znów zapowiedział „Jeszcze do Ciebie wrócę”.

W sobotę, 20 marca, „Kontakty” otrzymały wiadomość: „Zygmun Skarzyński, brat Angello z Włoch nie żyje...”. W poniedziałek przyszedł list od Angello...



(pierwszy „... od serca” wydany został w 2007 r.).

„Wiersze o różnorodnej tematyce. Mam nadzieję, że przypadną Tobie do gustu i wniosą do

Kocham Cię życie

„Kocham Cię życie...” to drugi tomik poezji Zbigniewa Teofila Jacha z Zambrowa

życia odrobinę radości, wiary, nadziei i miłości”, napisał autor w słowie wstępnym dedykowanym czytelnikom. I tak właśnie jest. Tomik z ilustracjami Ewy Dankiewicz, poeta dedykował swojej mamie, a wydał go Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.

Zbigniew Jach jest naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich UM Zambrów (20 lat), radnym powiatowym. W Plebiscycie tygodnika „Kontakty” zdobył tytuł „Samorządowca Roku” (2006), a jego wiersze były publikowane na naszych łamach.

Podwójne szczęście

„Maciej i Magdalena urodziły się dzisiaj! Nasza pareczka. Prezent na Święta”, poinformował „Kontakty” w czwartek, 18 marca, szczęśliwy ojciec Sławomir Łęczycki (lat 42) z Grądów Woniecka (gm. Rutki).

Pierwszy na świat przyszedł Maciej, o godz. 7.50. Wagi 2,40, mierzył 51 cm. Dziesięć minut później przyszedł na świat Magdalena, wyższa od brata o 2 centymetry i cięższa o 30 kg. Urodziły się w łomżyńskim szpitalu. W domu czekają na nich Adam (15 lat), Marcin (13 lat), Rafał (7 lat) i Diana (6 lat). Sławomir wybrał imię tylko dla córki Diany. Imiona pozostałych dzieci oraz bliźniąt wybierała ich mama Anna Łęczycka.

„Jeszcze jestem bezrobotny, ale po świętach zaczną się budowy dróg, to będę miał pracę. Już się dowiadywałem. Musimy dać sobie radę i damy. A pępek będzie, jak żona wróci ze szpitala”, powiedział szczęśliwy ojciec.

Historyczni patroni

Rondo Mazowieckiej Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii, pułkownika Romana Borzęckiego, Romana Dmowskiego i Zesłańców Sybiru, to propozycje patronów czterech rond w Zambrowie, które Komisji Oświaty i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta przedstawi radnym miejskim.

Bliźniacze szkoły

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie koncertem muzycznym uświetnią jubileusz dziesięciolecia Publicznego Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży, który odbędzie się 29 marca.

Mistrzostwa LZS

98 zawodników w siedmiu kategoriach wiekowych startowało w Mistrzostwach Ludowych Zespołów Sportowych powiatu zambrowskiego w tenisie stołowym, które odbyły się w Zespole Szkół w Kołakach Kościelnych. Zdobywcy pierwszych i drugich miejsc będą reprezentować powiat zambrowski w rozgrywkach wojewódzkich.

Dąbkowski się wystawia

Wernisaż wystawy malarstwa Włodzimierza Dąbkowskiego odbędzie się w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie (ul. Wyszyńskiego 1) w poniedziałek, 29 marca (godz. 18.00)

Maja talent

Ania Dębek, Nela Gontarska i Kamila Pietranik są laureatkami X Powiatowego Konkursu Piosenki Przedszkolaków „Ja też mam talent”, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. W maju będą reprezentować powiat na eliminacjach wojewódzkich. W Konkursie uczestniczyło 33 dzieci.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!

Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy,
furtki, przęsła, słupki, akcesoria.
Łomża, Nowogrodzka 236,
(086)216-22-27, 0-608-332-905
(fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent.
Tanie słupki, 0-697-88-88-96
(fak.2044-o-i)

PRODUCENT OGRODZEŃ:
- betonowych, - metalowych, -
drewnianych (sztacheta olchowa).
Transport montaż, 0-605-489-681
(fak.314-o-i)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie
raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60,
Łomża tel. (086) 216-61-11
(fak.041-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez
zaświadczeń, uproszczone proce-
dury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia:
608-921-608
(fak.2074-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel.
0-509-125-133
(fak.140-o-i)

KUPIĘ

Stare (przedwojenne) przedmioty,
0-668-806-788
(fak.189-oo)

LOKALE

Stacja dla młodzieży pracującej,
tel. 0-693-974-273
(fak.245-o-i)

GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORTE MONTAŻ
- GRATIS cały kraj - RATY

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

Wynajmę lokal usługowy 50m2, ul.
Wyszyńskiego, 0-602-192-674
(fak.278-oo-i)

Wynajmę hale magazynowo-pro-
dukcyjne oraz wiaty, pow. od 1534
do 623 m2 Śniadowo k/Łomży.
Teren, hale uzbrojone. Informacje:
0-695-317-371 (9.00-12.00)
(fak.277-o-i)

Wynajmę mieszkanie na wsi –
okolice Orzysza, na korzystnych
warunkach, 0-501-666-408
(fak.310-oo-i)

Do wynajęcia w Łomży, ul. Towa-
rowa, magazyn o pow. 880 m2 i
pomieszczenia sklepowe 200 m2,
tel. 0-503-044-277
(fak.323-o-i)

Wynajmę mieszkanie, tel. 0-606-
103-381
(fak.340-o-i)

Wynajmę pokój, 0-512-904-746
(fak.341)

Stacja, 0-602-552-974
(fak.350-o)

Lokal do wynajęcia, 0-511-263-047
(fak.357-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER – SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak.026-o-i)

Farmakologiczne przywracanie
miesiączki, 0-790-68-52-67
(fak.282-o-i)

Badania USG - jamy brzusznej,
tarczycy, piersi, badanie Dopple-
rowskie, biopsje - lek. Agnieszka
Sobocińska - Zaremba specjalista
radiolog, Łomża, ul. Kazańska 26
lok. II, tel. 0-509-957-927
(fak.360-o-i)

MOTORYZACJA

Ford Mondeo (2002r) diesel, peł-
na opcja, cena do uzgodnienia,
0-502-42-64-01
(fak.343-o)

Żuk plandeka (1995r), benzyna +
gaz, 1000 zł, 0-608-057-930
(fak.348)

BMW 325IX (1990r), gaz, 4 lata,
opony zimowe gratis, 0-602-680-
118
(fak.352-i)

Sprzedam VW Transporter t4
dubel kabina 1.9 td ładowność,
1300 kg 6-osobowy stan dobry,

tel. 0-605-956-535

(fak/sms)

Golf III 1.9 SDI, (1996 r.), czerw-
ny, el. szyberdach, autoalarm
+ c.zamek, 2xairbag, ABS, hak,
8000zł. tel. 0-504-804-605
(fak/sms)

Sprzedam audi b4 2.0+gaz
(1995r.) klimatyzacja, abs, szy-
berdach, radio cd. Tel. 0-781-
622-185
(fak/sms)

Sprzedam Mazdę 323f 2.0 v6+lp
(1995 r.) pełna elektryka, kontakt:
0-694-922-032
(fak/sms)

Sprzedam motocykl Honda, poj.
650 cm (rok 1991), zakupiony od
kobiety, przebieg 64000 km, eco.
5.5l 100km. Cena 3990 pln. Tel.
0-506-862-528
(fak/sms)

Sprzedam golf III, 1.9 diesel, (rok
prod.1992), kolor bordowy, pię-
ciodrzwiowy, alu felgi, stan bdb,
cena 3.500 zł, do uzgodnienia. nr
tel. 0-511-395-958
(fak/sms)

Sprzedam Mercedes A160
benzyna 102 km (1998 rok) 160
000 przebieg pełne wyposaże-
nie, skóra, klima, nowe opony,
srebrny, cena 11 900 zł, telefon
0-664-539-220
(fak/sms)

NAUKA

MATEMATYKA – ekspresowe przy-
gotowanie do matury, korepetycje
uczniom i studentom, 0-603-84-
63-84
(fak.214-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną
w Starej Łomży o pow. 1116m2,
(wydane pozwolenie na budowę
budynku mieszkalnego jednoró-
dzinnego), tel. 0-604-22-76-58
(fak.tyt./km-o)

Sprzedam mieszkanie 80m2 w
bloku w Wiźnie, 0-723-77-34-18
(fak.151-o-i)

Sprzedam działkę o powierzchni 30
arów – Budy Czarnockie, 6 km od
Łomży. Możliwość zakupu działki
sąsiedniej o takiej samej powierzch-
ni, tel. 0-602-715-094
(fak.198-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną pod
lasem, 30 arów 17 zł/m2, Piasutno-
Żelazne (gm. Zbójna), 0-668-981-
054
(fak.324)

Kupię nieduży domek, mieszkanie
do 36m2 w Łomży, (86)270-50-01
(fak.336-i)

Siedlisko 0,17 ha dom, 0,51 ha
działka Nowe Kupiski, (86)218-73-
09
(fak.344)

Sprzedam lub wynajmę M-3, (1
pok.), VIIIp. Niemcewicz, (086)218-
44-52
(fak.349)

Kupię mieszkanie w Warszawie,
0-602-680-118
(fak.352-i)

Sprzedam mieszkanie w Łomży 63
m2 po remoncie garaż gratis, cena
165000 zł, tel. 0-788-615-615
(fak.354-i)

Sprzedam mieszkanie trzypokojo-
we, Łomża, Polowa 5, 64 mkw, II
piętro, 0-604-164-300
(fak.359)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

PRACA

Zwrot podatku z pracy, rodzinne
– Niemcy, Anglia, Irlandia, Ho-
landia, Dania, Norwegia, Europa,
USA, (071)385-20-18
(fak.2069-o-i)

Zatrudnimy kierowców samocho-
dów ciężarowych w transporcie
międzynarodowym Zachód –
Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub
0-501-326-777
(fak.048-o-i)

Poszukuję osoby z doświadcze-
niem maklersko - inwestycyjnym,
ubezpieczeniowym. Intratna
oferta pracy, 0-668-215-432,
euroatut@poczta.onet.pl
(fak.225-o-i)

Zatrudnię murarzy do klinkieru,
0-516-328-778
(fak.)

Praca, 0-694-055-044
(357-i)

Praca przy wykończeniach i po-
sadzach, 0-606-474-175
(fak.355-i)

Firma „GEAL” – OKNA, DRZWI,
BRAMY zatrudni przedstawiciela
handlowego – sprzedawcę z do-
świadczeniem, tel. (086)218-16-18
(fak.353-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ
zamieszczamy bezpłatnie. Ogłosze-
nie można nadać telefonicznie: (086)
216-42-43 bądź wysłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy,
buhaje, jałowki. Atrakcyjne
ceny! Szybkie płatności! Od-
biór zwierząt z gospodarstwa!
PH KONRAD, tel. 0606 989
887, 0666 084 492, 086 2151115
wew. 24.
(fak.264-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszuca

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPIÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24 (fak. 264-o)

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, 0-693-361-826 (fak.188-oo)

MATY DO BYDŁA, tel. 0-664-466-774 (fak.263-o-i)

Sprzedam siewnik zbożowy „Agromet” 2,6 szerokość robocza, stan b. dobry, 0-503-009-752 (fak.294-oo-i)

Prasa belująca „Welger”, stan idealny, 0-669-042-890 (fak.303-oo-i)

Sprzedam bele sianokiszonka słoma, kombajn zbożowy Newholand, 0-791-936-492 (fak.339)

Sprzedam tur do C-360, (86)217-44-97 (fak.338)

Bele, 0-508-617-146 (fak.347)

Zbiornik do mleka Alfa-Laval 430 litrów i kombajn ziemniaczany „Anna” (1987r), stan bdb, 0-600-261-216 (fak.351)

Sprzedam zbiornik na mleko „KROSNO” 420l (1998 r.) cena 4500 zł, tel.(86)473-85-45 (fak/sms)

Sprzedam 25 bel kisonki z koniczyny, cena 80 zł bela, miejscowość Wólka Duża. Tel. 0-668-204-995. (fak/sms)

Kupię suczkę rasy foksterier tel. 0-500-386-821 (fak/sms)

Sprzedam zbiornik do mleka, stan dobry, 550l, nr tel.0-886-658-003 (fak/sms)

Dom z bala do rozbiórki 14x8 m, Tel. 0-668-141-663 (fak/sms)

Sprzedam trawę kupkową, 0-508-761-298 (fak/sms)

Sprzedam ziemię rolną 1ha we wsi Radgoszcz Dwór, tel. kontaktowy 0-510-456-101 (fak/sms)

Sprzedam prasę belującą Sipma (2001r) cena 25500 zł oraz owijkę Sokółka (2001) cena 5200 zł, tel. 0-502-426-360 (fak/sms)

Sprzedam owijkę Sokółka (2004 r) mało używana 5700 z, tel. 0-505-490-960 (fak/sms)

Sprzedam cielną jałówkę czarno-białą. wycielenie 20 kwiecień, tel. 0-602-187-085 (fak/sms)

Sprzedam 60 bel siana cena 50 zł bela i 40 bel sianokiszonki, cena

70 zł bela tel. 0-668-204-995. (fak/sms)

Sprzedam ziemniaki jadalne większa ilość, dobra cena, 0-505-264-376 lub (86)279-10-16 (fak/sms)

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, stan dobry 4700 zł, tur do C-360 27, 0-660-537-096 (fak/sms)

Sprzedam 1100 m2 siedlisko pod budowę oraz 2 ha łąk 28 arów ziemi ornej, tel. 0-668-337-357 (fak.358)

RÓŻNE

Videofilmowanie, 0-660-711-557 (fak.2076-o-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak.1889-o-i)

CYFRA +, anteny i serwis RTV-SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086) 216-22-44 (fak.1741-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01 (fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 0-603-066-067, www.mebledosklepu.pl (fak.208-o-i)

Dąb, 0-606-373-925 (fak.337-o)

TŁUMACZE
Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014 (fak.345-o-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak.020-o-i)

Niemcy – każda sobota – sprinter, DVD, klima, 0-608-778-708, 0-608-611-628 (fak.0103-o-i)

Bussem, 0-608-576-544 (fak.265-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-606-45-46-09 (fak.304-o)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426 (fak.1829-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak.081-o-i)

Garaże blaszane. Dowóz, montaż gratis - cały kraj. PRODUCENT, (29)761-50-20, (85)733-52-11, 0-512-245-075, www.RobStal.pl, Dogodne raty! (fak.122-o-i)

Układanie podłóg, cyklinowanie, 0-608-014-410 (fak.197-oo-i)

Tynki cementowo-wapienne, gipsowe, posadzki maszynowe, 0-503-068-798 (fak.199-oo-i)

KOMINKI – budowa, 0-698-286-906 (fak.202-oo-i)

Posadzki betonowe mixokretem, 0-501-653-108 (fak.211-oo-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie, bezpyłowe, 0-506-19-19-47 (fak.226-o-i)

Cyklinowanie, układanie, 0-603-243-397 (fak.249-o-i)

Posadzki mixokretem, posadzki przemysłowe, 0-509-460-723 (fak.270-o-i)

Usługi remontowo budowlane, 0-502-858-176 (fak.271-o-i)

Stany surowe budynków jednorodzinnych, budynki gospodarcze, obory, 0-608-607-964 (fak.301-oo-i)

Układanie kostki brukowej. Niskie ceny, 0-505-351-248 (fak.346)

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, - barwienie, 0-695-141-226 (fak.330-o)

Posadzki mixokretem, 0-505-925-413 (fak.325-o)

Szpachlowanie, glazura, 0-609-021-965, (086)219-16-37 (fak.342-o)

Posadzki mixokretem, 0-504-422-706 (fak.326-o)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE**- ul. Ks.Anny, pow. 60,53 m2, III piętro, 3 pokoje, 200.000 zł, **MER- 393**
 - **DOM** – Mazury, Kapijki, z bala, wykończony, 3 km od jeziora Krzywego, pow. 130/ 3.000 m2, 480.000 zł, **MER – 386**
 - **DOM** – Zbójna, piętrowy, murowany, do zamieszkania, piękny ogród, pow. 110/1933 m2, 345.000 zł, **MER – 378**
 - **DOM**- gm. Turośl, murowany, wykończony z 2007 roku, na agroturystykę, pow. 156/ 1500 m2, 350.000 zł, **MER- 353**
 - **DOM** – gm. Wizna, murowany, wykończony z kominkiem, pow. 85m2/ 1,13 ha, 290.000 zł, **MER – 370**
 - **DOM** – Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, pow. 200/ 594 m2, 350.000 zł, **MER- 336**
 - **DOM** – Stawiski, piętrowy, stan surowy zamknięty, pow. 110/ 2.049 m2, 250.000 zł, **MER- 303**
 - **DOM** – gm. Łomża, bliźniak, częściowo wykończony, pow. 250/ 517 m2, 425.000 zł, **MER – 354**
 - **DZIAŁKA** – ul. Kalinowa, w otoczeniu nowych domów, pow. 2.784 m2, 106 zł/m2, **MER-372**
 - **DZIAŁKA** – ul. Zdrojowa, budowlana nad rzeką Narew, pow. 1.535 m2, 159.000 zł, **MER-372**
 - **DZIAŁKA** – Gielczyn, budowlana, osiedle nowych domów, pow. 1.000 m2, 97.000 zł, **MER-327**
 - **DZIAŁKA** – gm. Piątnica, rzeka Narew, teren pagórkowaty, pow. 1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357**
 - **DZIAŁKA** – Sulki, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m2, 57.000 zł, **MER-341**
 - **DZIAŁKA ROLNA**– gm. Kolno, pow. 3,6 ha oraz 5,51 ha, 35.000 zł/ha, **MER-390**
 - **DZIAŁKA ROLNA** – gm. Miastkowo, pow. 1,05 ha, 30.000 zł, **MER-389**
 - **DZIAŁKA ROLNA** – Sulki, gm. Miastkowo, łąka, pow. 9.300 m2, 67.000 zł, **MER- 342**
 - **BUDYNEK** - Turośl, idealny na magazyn, warsztat, pow. 126/ 955 m2, 110.000 zł, **MER- 379**
 - **LOKALE** – centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp. wynajem 20 zł/m2, **MER – 240**
 - **LOKAL** – ul. Sienkiewicza, kamienica z windą, pow. 36 m2, llp. wynajem 25 zł/m2, **MER – 240**
 - **LOKAL** – Al. Legionów 7, handlu usługowy, parter, pow. 21 m2, wynajem 1.220 zł, **MER – 388**
 - **MIESZKANIE**- ul. Ks.Anny, pow. 60,53 m2, III p., 3 pokoje, wynajem 700 zł, **MER- 392**
 - **MIESZKANIE**- oś. Południe, pow. 55,6 m2, I p., 3 pokoje, wynajem 1200zł, **MER- 394**
 - **MIESZKANIE**- ul. Sybiraków, pow. 33 m2, II p., 2 pokoje, wynajem 700zł, **MER- 397**
- PEŁNA OFERTA NA STRONIE**
www.nieruchomosci.hi.pl

(fak 652)

Święta tuż, tuż ...
Życzenia świąteczne w „Kontaktach”
to dowód życzliwości i szacunku
dla kontrahentów,
klientów, współpracowników...

Łomża, al. Legionów 7
tel. (86) 216 - 42 - 43,
0 - 506 - 892 - 523
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Biuro Ogłoszeń
„Kontaktów”

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Stara Łomża - pow. 1127m², pozwolenie na budowę - 170 000zł
- Mątwa gm. Nowogród - pow. 3800m², ogrodzona elementami betonowymi - 170 000zł
- Łomża ul. Forteczna 3836m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - 100zł/m²
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 3300m² - 49500zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Bronowo gm. Wizna - pow. 2000m², z dostępem do strumyka - cena 40.000zł (20 zł/m²)
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 1000m², budowlana - cena 120.000zł
- Zawady Wieś gm. Łomża - pow. 700m², zabudowana - 84.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 45,19m², 2 pokoje, III piętro - 120 000zł
- Śniadeckiego - pow. 60,8m², 3 pokoje, I piętro, wykończony - 180.000zł
- Reymonta - pow. 60,78m², 3 pokoje - 160.000zł
- Kazańska - pow. 72m², II piętro, 4 pokoje - 214.000zł
- Rycerska - 72,35m², I piętro, 4 pokoje - 220.000zł
- Oś. Jantar - pow. 52,98m², 3 pokoje, III piętro, nowe budownictwo 2009 rok - 185.000zł

**PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ DO SPRZEDANIA
O POW. OD 48m² DO 61m²**

OFERTA DOMÓW

- Piątnica Włościańska - pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na Narew - 270 000zł
- Łomża ul. Głogowa - pow. uż. 189m², pow. działki 245m², wykończony, zabudowa szeregowa - 360.000zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120.000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330.000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000zł

OBIEKTY

- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 4974m² zabudowana budynkiem magazynowo - biurowym o pow. 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www.lomza.nieruchomosci.pl. Cena 400 000zł (DUŻA OBNIŻKA CENY!!!)
- Na sprzedaż pawilon handlowo-usługowy przy ul. Brońskiego, pow. 51,1m². Cena 200 000zł

PEŁNA OFERTA NA

WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Notowane na GPW

Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63



MIESZKANIA

2-pokojowe

- Polowa - 41,50 m², I piętro, cena 140 000 zł LOM-238,
- Centrum - 40,30 m², II piętro, cena 148 000 zł LOM-239,
- Nowogród - 39,50 m², II piętro, cena 118 500 zł LOM-167
- Ks. Janusza - 44 m², parter, cena 185 000 zł LOM-190
- Woj. Polskiego - 45,60 m², II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
- Mazowiecka - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168
- Poznańska - 50,90 m², I piętro, cena 156 000 zł LOM-157

3-pokojowe

- Małachowskiego - 60,75 m², I piętro, cena 190 000 zł LOM-61,
- Mazowiecka - 52 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-222
- Staffa - 60,78 m², II piętro, cena 206 000 zł LOM-237
- Skłodowskiej - 53,42 m², II piętro, cena 165 000 zł LOM-223
- Poznańska - 65,60 m², IV piętro, cena 185 000 zł LOM-228
- Skłodowskiej - 53 m², II piętro, cena 197 000 zł LOM-166
- Ks. Janusza - 55,90 m², II piętro, cena 230 000 zł LOM-126
- Śniadeckiego - 60,75 m², IV piętro, cena 173 000 zł LOM-206
- Bolesława Prusa - 60,78 m², II piętro, cena 189 000 zł LOM-201
- F. Chopina - 60,78 m², III piętro, cena 188 000 zł LOM-208
- Moniuszki - 60,78 m², parter, cena 195 000 zł LOM-203
- Kazańska - 72,50 m², II piętro, cena 255 000 zł LOM-165

D O M Y

- Łomża Projektowana - pow. domu 64 m², pow. działki 274 m², bliźniak, cena 175 000 zł LOM-199, TYLKO U NAS! OFERTA BEZPROWIZYJNA!!
- Łomża, 33 Pułku Piechoty - pow. domu 134 m², pow. działki 126 m², wolno st. cena 465 000 zł LOM-229,
- Nowe Krzewo - pow. domu 250m², pow. działki 9600m², wolno st. cena 330 000zł LOM-202, TYLKO U NAS!
- Łomża, Kaliwody - pow. domu 168 m², pow. działki 285 m², zabudowa szeregowa, cena 390 000 zł LOM-214,

LOKALE DOWYNAJĘCIA

- Stary Rynek - 80 m², czynsz 2 000zł LOM-232,
- Łomża, Centrum - 65 m², czynsz 1 800zł LOM-217,
- Łomża, Ks. Anny - 44 m², czynsz 1 500 zł LOM-173,
- Łomża, Centrum - 55 m², czynsz 3 850 zł LOM-163,
- Łomża, Towarowa 25 - 60 m²+ 800 m² plac, czynsz 2 500 zł LOM-219, TYLKO U NAS!

DZIAŁKI

- Elżbiecin - pow. działki 2 420 m², cena 110 000 zł LOM-103
- Łomża, Nowogrodzka - pow. działki 5 200 m², cena 160 000 zł LOM-140, TYLKO U NAS!
- Piątnica, Jedwabieńska - pow. działki 1 211 m², cena 160 000 zł LOM-224
- Łomża, Sikorskiego - pow. działki 826 m², cena 199 000 zł LOM-200 TYLKO U NAS!
- Jednaczewo - pow. działki 1 000 m², cena 50 000 zł LOM-8
- Nowogród, Leśna - pow. działki 2 139 m², cena 125 000 zł LOM-133 TYLKO U NAS!
- Nowe Kupiski - pow. działki 1 400 m², cena 90 000 zł LOM-113

**PILNIE POSZUKUJEMY
MIESZKAŃ NA SPRZEDAŻ!!!
www.polnoc-lomza.pl**

Tylko wybrane oferty!!!

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam bele sianokiszonki 100 szt. 70 zł/szt., jakość b. dobra, (086)219-31-84

(k/b)

Sprzedam 4 ha okolica Nowogrodu KRUS + dopłata unijna 80000 zł, Baliki, 4800 m2, linia brzegowa 15 zł/m2, tel. 0-512-560-894

(k/b)

Kabinę do ciągnika Ursus C-330 – 1000 zł, mieszalnik pasz na mokro 150 litrów z silnikiem 5,5KW, 700 zł, 0-510-368-183

(k/b)

Sprzedam plac pod budowę 35 arów w Miastkowie na kolonii, 3000 zł za 1 ar. Wiadomość: Miastkowo, ul. Kacpra Wielocha 93.

(k/b)

Sprzedam sanki podwójne dla tzw. „zaidki” dla kolekcjonerów lub do muzeum, w bardzo dobrym stanie, cena 1000 zł. Wiadomość, Miastkowo, ul. Kacpra Wielocha 93

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 1, 2 pokos, 80 zł/szt., gm. Stawiski, (86)278-58-09

(k/b)

Sprzedam siano w ciukach, cena 25 zł/q, tel. (86)472-14-41

(k/b)

Zbiornik na mleko 1600 litrów Alfa Laval, myjka + odzysk, 6 tys. zł, tel. 0-510-135-912

(k/b)

Sprzedam 7 ton owsa w cenie otrąb pszennych, wiadomość, (086)218-16-16 po 18.00

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224 Sipma, mało używana, stan bdb, cena 11500 zł, Stawiski, tel. (086)278-51-09

(k/b)

Mieszadło do szamba – 1500 zł, dmuchawa do zboża – 1200 zł, młynek do zboża – 1800 zł, kraty do bydła – 150 zł/szt., 0-604-64-34-95

(k/b)

Sprzedam działkę budowlaną

na 2500 m2, cena 30 zł/m2 do uzgodnienia, Miastkowo ul. Nowogrodzka 4, tel. (086)217-49-56 wieczorem

(k/b)

Sprzedam marchew dla zwierząt, cena 0,20 gr do 0,30 gr za kg, tel. 0-515-092-334, (86)216-08-35

(k/b)

Pługi 4 – 2500 zł, agregat uprawowy z wałkami – 1800 zł, kraty do bydła – 150 zł/szt., prasa kostkująca Claas – 4500 zł, tel. 0-698-869-557, 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 66 podbierak 160 cm, centralne smarowanie, siatka – sznurek, cena 22 tys zł, tel. 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki, odmiana Rumpel, 60 zł/kg, tel. 0-507-416-128

(k/b)

Sprzedam 1 ha ziemi ornej żwirowej, 50 000 zł, 0-513-842-650

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną T-055 – 3500 zł, Wicher siódmkę – 800 zł, gm. Zambrów, tel. 0-507-674-109

(k/b)

Zbiornik do mleka de Laval 600 litrów, rok prod. 1999, cena 6000 zł, tel. 0-604-990-557

(k/b)

Sprzedam tur do Ursusa 5314 (2005 r.), stan b. dobry, cena 10 000 zł, 0-880-424-259,

(086)217-46-51

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 300 szt, 85 zł/szt., (086)217-08-97

(k/b)

Sprzedam żyto 20 ton, 300 zł/tona, (86)279-11-24

(k/b)

Sprzedam zgrabiarkę, 6-cio gwiazdową, cena 1800 zł, tel. 0-512-42-42-05

(k/b)

Do wydzierżawienia łąka 2 ha w Łomży przy ulicy Nowogrodzkiej, 400 zł do negocjacji, tel. (86)216-67-64, 0-784-450-116

(k/b)

Sprzedam Ursus 5312 (1996r), 2430 mtg, stan b. dobry 37500 zł, rozrzutnik obornika dwuosiowy, rok prod. 1990, stan b. dobry 10000 zł, tel. 0-698-287-677

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 1000 3,2m, cena 32000 zł, tel. (086)216-37-90

(k/b)

Przyczepa samochodowa do koni – 4000 zł, rozrzutnik 6 ton – 6000 zł, kraty do bydła – 140 zł/szt., siewnik zbożowy z agregatem – 5000 zł, tel. 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam ciągnik C-363P (1987r), kabina Koja, nowe opony, stan bdb, cena 18000 zł, tel. (086)271-08-14

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną

rającą Claas Sprint 330 S tandem, 8 ton, z rotorem, łamany dyszel, Zambrów, cena 11000 zł, tel. 0-511-960-958

(k/b)

Zbiornik do mleka 800l Alfa – Laval, 4000 zł, (086)2172-259

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną „czeską” – 1000 zł, pługi dwójki – 400 zł, grabarz do siana 7 – 1000 zł, tel. (086)4721-580

(k/b)

Sprzedam dom drewniany duży w dobrym stanie, 10000 zł, tel. (86)476-38-83

(k/b)

Sprzedam marchew paszową, tel. (86)219-20-85, kom. 0-604-408-706

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, stan dobry, 4500 zł, tel. (86)215-76-40

(k/b)

Zbiornik chłodzący Alfa Laval 850l (2007r), nieużywany, 11000 zł, tel. (086)217-06-75

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki do zacielenia 2,5 roku. Od wydajnych matek. Cena 3 tys./szt., tel. 0-602-377-408

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną czeską (2000r), szerokość 165, właściciel, mało używana, 4500 zł, tel. (86)217-86-24

(k/b)

**SCHŁADZALNIKI
DO MLEKA**

**WYMIENNIKI
CIEPŁA**

MARGO - Ostrołęka
ul. Składowa 1, 29-769-09-89

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

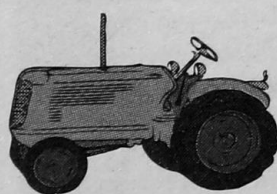
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaze się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.
W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1.8TD (1999r), pełna elektryka, klima-tronik, bezwypadkowy, cena 12 tys. zł, aktualny przegląd, tel. 0-662-219-256

(k/b)

Sprzedam Toyotę Camry 2.4i, grafitowa, gaz (2008/2009), salonowa, 70000 zł, 0-512-560-894

(k/b)

BMW 320i - E46, rok prod. 1998, poj. 1995, 6-cylindrów, alarm + sekwencja, stan b. dobry, cena 20500 zł, tel. 0-512-915-921, (886)217-44-14

(k/b)

Sprzedam Lublin (1996r) izoterma, przebieg 140 tys., diesel, cena 1800 zł, tel. 0-515-154-725

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra (1999 r.) klimatronic, alufelgi, stan bdb, cena 10500 zł, 0-798-853-178

(k/b)

Sprzedam Hondę Sheddow 750 (2006r), kupiony i serwisowany u dealera, stan idealny 1000 KM (jak nowa), cena 21000 zł, tel. 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam T4 (1995 r.) 2.4TD przedłużony, stan bdb + hak, zderzak przedni, lampa przednia, zapasowe fotele 10000 zł, (086)275-52-23

(k/b)

Sprzedam Toyotę Camry 2200 +

LPG, pierwszy właściciel, sprowadzona z USA (1997r) 12000 zł, tel. 0-604-86-82-65

(k/b)

Sprzedam alufelgi 14' rozstaw 4 x 100, pięcioramienne z oponami letnimi, w dobrym stanie, cena 500 zł, (86)217-12-03

(k/b)

Sprzedam Polonez Caro Plus (1997r) przebieg 90 tys. km, bordo metalik, stan bdb, cena 2500 zł do negocjacji, tel. 0-663-602-054

(k/b)

Sprzedam alufelgi do Audi A4 16-tki, z oponami, stan bdb oraz alufelgi do Passata B5, B6, 1000 zł, tel. 0-506-219-951

(k/b)

Sprzedam Opel Zafira (2002r) 2000 tdi, pełna elektryka, klimatyzacja, nawigacja, sprowadzony, niezarejestrowany, cena 17500 zł, tel. 0-888-419-702

(k/b)

Sprzedam Golf 3 1.9 TDI (1997r), bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, cena 8700 zł do negocjacji, 0-509-670-607

(k/b)

Sprzedam motor Romet Senke, poj. 125, rok 2007 czerwiec, przebieg 6000 tys., I właściciel, stan b. dobry, cena 2500 zł, tel. 0-667-246-306

(k/b)

Części do VW Passat B4 (1994r), felgi do Mazdy 14 cali 4x100, cena 120 zł, 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam audi 80 1.8 gaz, hak, alufelgi, sprawna (1988r), cena 2800 zł, tel. 0-512-42-42-05

(k/b)

Sprzedam, zamienię na droższe, Mitsubishi Carisma 1.8 GDI (1998r), stan idealny, skóra, klimatyzacja, srebrny, 11900 zł, tel. 0-501-867-900

(k/b)

Opel Vectra 1.6 benzyna (1991r), czarny metalik, 2500 zł, tel. 0-510-786-160

(k/b)

VW Golf 1.9 TDI GT (1996r.) zielony metalik. Auto sprowadzone z Niemiec, stan techniczny bardzo dobry, 100% bezwypadkowy, bogate wyposażenie, cena 9200 zł, tel. 0-662-886-701

(k/b)

Honda Odyssey 2001r. 3,5benz.+gaz. - VAN 7 osobowy, ABS, ekonomiczny silnik, gaz sekwency, Białystok, 32600 zł, tel. 0-660-436-699

(k/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (10.2005r) 1,9D wspomaganie, airbag, bardzo ekonomiczne auto, cena 12.600zł, tel. 0-602-347-456

(k/b)

Fiat Multipla (2004r.) 1.9 jtd 85kw/116km/ przebieg 136tkm, niebieski metalik zderzaki w kolorze nadwozia. alufelgi, klimatyzacja. el. szyby, wspomaganie kierownicy, komp. pokładowy, skórzana kierownica, CD mp3 pioner, bezwypadkowy cena 13900 zł, Tel. 0-889-084-039.

(k/b)

VW GOLF IV (1999 rok), przebieg 180tys.km, srebrny met. bezwypadkowy, stan bardzo dobry, cena 12000 zł, kontakt :0-798-864-432

(k/b)

Sprzedam Opla Omegę (rok 1995)

sedan, gaz, klimatyzacja, szyberdach, 136 KM, silnik 20i 16v, ze sportygiem automat, cena 5700 zł, tel. 0-515-542-995

(k/b)

Sprzedam Ford Escort 1.6 16V (1996r), stan bdb, bogate wyposażenie, wersja GHIA, srebrny sedan, cena 6000 zł, tel. 0-503-08-03-72

(k/b)

Passat 1.8B gaz (1996), kombi, automat, klima. Cena: 9.000 zł Telefon: 0-601-325-000

(k/b)

Fiat Brava 1.6 16V, 120 tys.km, metalik, el. szyby. Cena: 5.500 zł. Telefon: 0-504-792-541

(k/b)

VW Transporter 1,9TD 190 tys. km, 9-osobowy. Cena: 17.500 zł Telefon: 0-602-263-360

(k/b)

PROMOCJA!!!

Najniższe ceny
skuterów i rowerów
w Łomży!



ARKUS & ROMET GROUP

Sklep ARKUS
Al. Legionów 60 A
Tel. (86) 218 69 67

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

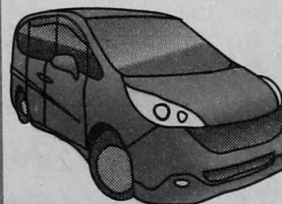
Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Lekarz domowy

Nigdzie się nie przewróciłam ani nie uderzyłam, a jednak bolą mnie kolana i trzeszczą. Tak się dzieje nie tylko, gdy chodzę po schodach, ale gdy jestem wypoczęta i po nocy wstaję z łóżka. Co robić?

Aneta

To najczęściej efekt siedzącej pracy, gdy kolana są zgięte wiele godzin. W czasie takiej długotrwałej pozycji uciskana jest chrząstka, otaczająca rzepkę. Tworzą się na

niej zgrubienia, jakby odciski i później dokuczają przy zginaniu i prostowaniu kolan. Przy siedzeniu całe uda powinny leżeć na siedzisku, kolana muszą być zgięte pod kątem prostym, a stopy całą powierzchnią powinny się opierać na podłodze. Jeśli krzesło jest za wysokie, należy korzystać z podnóżka. Bolące kolana można smarować maściami o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym. W czasie pracy robić przerwy i co godzinę

prostować i zginać kolana (20 ćwiczeń). Aby odbudować chrząstkę w stawach i zapobiec dalszym zwyrodnieniom, trzeba zażywać środki z glukozaminą (dostępne bez recepty). Gdy po ćwiczeniach i zażywanych preparatach kolana nadal bolą, może to oznaczać, że powierzchnia chrząstki jest już bardzo zdeformowana. W takim wypadku trzeba szukać pomocy u ortopedy, który zdecyduje o sposobie jej wyglądzenia.

Pytanie intymne

Jestem 17 lat mężatką. Wcześniej kochaliśmy się średnio dwa razy w tygodniu. Ale już ponad rok tylko dwa razy w miesiącu. Mówiłam mężowi, że dla mnie to za mało, prowokowałam go, ale jakoś wszystko kończyło się tłumaczeniem, że on jest zmęczony i grzecznym snem. Miałabym możliwości uprawianie seksu z mężczyznami, ale kocham męża i nie chcę go zdradzać. Znalazłam inne wyjście, jak mąż nie widzi, to sama się zaspokajam. Robię to pod prysznicem albo w łóżku, zanim on się położy. Czuję się trochę jakbym go oszukiwała i nie wiem, czy to jest normalne, że mam męża, a się masturbuję. Ale co mam innego robić?

Agata

Macie różne temperamenty erotyczne i w opisanym zachowaniu nie ma niczego nienormalnego. Ludzie nie muszą przecież chcieć się kochać z taką samą częstotliwością, a zmuszanie się do czegoś nie daje przyjemności. Seks z mężczyzną jest inny i zupełnie innych wrażeń dostarcza samozaspokojenie. Te odczucia mogą się uzupełniać i dawać pełnię satysfakcji. Jeśli współżycie z mężem jest zadowalające, nie ma potrzeby ukrywania przed nim masturbacji. W łóżku między kochankami nie powinno być tajemnic. Szczerść pozwala na pełnię przeżyć. Nie trzeba ukrywać swych zachowań, one mogą być podpowiedzią na wprowadzanie nowości w waszej sypialni. Można nawet włączyć w akt samozaspokojenia męża. Jeśli on nie ma ochoty na współżycie, może pieszcząc się żonę przytulać, szeptać jej komplementy i wyznania. W ten sposób będzie akceptował jej zachowania. To jeszcze jeden wyraz waszej bliskości. Niepokojący byłby stan, gdyby masturbacja wyeliminowała zupełnie seks z mężem. Ale jeśli go tylko uzupełnia i jest wam z tym dobrze, nie ma niepokoju.

Pod paragrafem

Mój pięcioletni syn nie jest do mnie podobny ani z charakteru, ani z urody. Podejrzewam, że nie jestem jego ojcem. Myślę o tym często, bo moje małżeństwo jest w wielkim kryzysie. Jak się rozejdziemy, żona będzie chciała alimenty na syna. Czy mogę wy-

stąpić o zaprzeczenie ojcostwa?

Tomasz

Termin na to już minął. Jeśli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem 300 dni od jego ustania lub unieważnienia, uznaje się, że ojcem dziecka jest mąż matki. To domniemanie można obalić w

sądzie, występując o zaprzeczenie ojcostwa. Ale takie powództwo mężczyzna może wytoczyć w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się, że żona urodziła dziecko. Pełnoletnie dziecko może osobiście wystąpić do sądu o zaprzeczenie ojcostwa. Może to zrobić w ciągu trzech lat od dnia, w którym osiągnęło pełnoletność.

Sennik arabski

Adwokat: widzieć - wezwanie sądowe; spotkać - zła nowina; oddawać mu swoją sprawę - naprawić wyrządzoną krzywdę.

Banknoty: widzieć - strata, rozczarowanie.

Całować: w rękę - dobre widoki; mężczyznę - niewierność; chłopców - zdrowie; dziewczęta - wielka radość; dzieci - duża radość; być całowanym - fałszywy przyjaciel.

Drzewo: kwitnące - wielkie szczęście; płonące - wielkie straty; suche - niepowodzenie; ścięte - stracone nadzieje; trząść - szczęście; rąbać - strata; nosić - popadnieś w biedę; kupować - kłopoty.

Kwiaty: białe - trudności w zamiarach; żółte - złe skutki przedsięwzięć; zerwane - zysk; rosnące - radość; otrzymać - wierna przyjaciółka; sadzić - zaszczyty; zrywać - wygrana; więdnące - choroba.

Lustro: niepomyślne wieści.

Taniec: tańczyć - pozbyć się trosk; upaść w tańcu - powściągać zmysłowość; uczyć tańca - zakochasz się.

Wiosna: rozpalą się w tobie namiętności.

Ząb: wypadający - śmierć; wyrwany - strata pieniędzy; plombować - chwilowe nieprzyjemności; czyścić je - trud.

Ulewa: dobre interesy; długa - spotka cię coś przyjemnego; w ciemności - niepewne jutro.

— REKLAMA —

Nowopowstała,
klimatyzowana
i wentylowana
sala weselna
przy **ul. Polygonowej 14**
w Łomży
przyjmuje zapisy
na imprezy
okolicznościowe!!!

Zadzwoń już teraz:
602 157 292



TU WARTO BYĆ TU WARTO BYĆ TU WARTO BYĆ

„Obcy” i „tutejsi”



Leon Tarasewicz (pierwszy z prawej) z łomżyńskimi artystami plastykami Romanem Borawskim i Przemysławem Karwowskim

Jeszcze niecały wiek temu w Łomży żyli Polacy, Żydzi, Rosjanie, Niemcy. Dziś o wielokulturowej przeszłości miasta świadczą cmentarze: wielowyznaniowy na ul. Kopernika oraz żydowskie na Zielonej i Boczej. Dziś dla łomżan „inna kultura”, to czeczeńscy uchodźcy, wobec których zaczynają się mnożyć akty niechęci. Według dyrektora Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych Romana Borawskiego, „inni”, którzy znów pojawiają się wśród nas, niepokoją „innością”. Dlatego przystąpił do projektu „Żyjemy razem”, który pod patronatem i przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku realizowany jest w 12 miastach Podlaskiego. Ma na celu uświadomienie mieszkańcom, że wielokulturowość jest „solą” Podlaskiego, w tym Łomży.

„Inności” nie należy się bać, ponieważ „inni” zawsze wnosili do życia „tutejszych” nowe wartości. Ludzie z pogranicza kultur wzbogacają, czynią wartościowszą kulturę polską. Tak było w przeszło-

ści, tak jest dziś, przekonywał Leon Tarasewicz, światowej sławy polski artysta białoruskiego pochodzenia z Walił pod Białymstokiem, profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Sam jest tego najlepszym dowodem. Był bohaterem pierwszych warsztatów w ramach projektu „Żyjemy razem”, które odbyły się w piątek (19 marca) w Łomży. Jego zdaniem, cały świat jest wielokulturowy. W coraz większej ilości miejsc na świecie „obcy” na równych prawach korzystają z materialnego i kulturowego dorobku innych kultur, wzbogacają je. Na przykład, studenci polskich akademii sztuk pięknych wolą studiować w Disseldorfie, bo tam „można łatwo zarobić na życie, a galerie sztuki są lepsze, niż w Warszawie”. Ludzie młodzi, którzy wyjeżdżają za granicę, wracają z innym spojrzeniem na wielokulturowość. To młodzi ludzie, jego zdaniem, pomogą w przełamywaniu uprzedzeń kulturowych. Warsztaty „Żyjemy razem” mają być także głosem sprzeciwu wobec przejawów ksenofobii. (MK)

REKLAMA

GEMARK wydzierżawi lub sprzeda

- hale o pow. 500 m² i 1000 m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
- hale produkcyjno-magazynowe: pow. 2.200 m² ul. Mėblowa 35
- i pow. 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje pod nr tel. 086-216-00-02, 216-00-30.

Białystok

„Chopin – impresje”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), sobota, 27 marca, godz. 19.00.

Premierowy spektakl – koncert z muzyką Fryderyka Chopina wykonują muzyk oraz marionetka, przedstawiająca genialnego artystę.

Łomża

Miśkiewicz gra Komedę, czyli jazz z najwyższej półki, Miejski Dom Kultury - Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 – 216 32 – 26), niedziela, 28 marca, godz. 18.00.

Legenda polskiego jazzu saksofonista Henryk Miśkiewicz (na zdjęciu) z zespołem równie wybitnych jazzmanów, zagrają najbardziej znane standardy Krzysztofa Komedy w aranżacjach Roberta Majewskiego.



„Myśli o...”, grafika Magdaleny Olszewskiej, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek), czynna wtorek – piątek w godz. 9.00 – 17.00, sobota w godz. 10.00 – 16.00.

Pochodząca z Piotrkowa Trybunalskiego artystka (lat 33), absolwentka ASP w Łodzi, tak określa swoją ideę twórczą: „Wpisuję codzienność w odpowiednie dla niej kształty, dążąc do ciągłego upraszczania formy tak, by powstała nierozdzielna całość, tworząca czystą emocję. Formą, która mnie zafascynowała, jest koło, ze swoją ogromną siłą wewnętrzną, połączoną z cudowną, zewnętrzną łagodnością”.

„Biały Tygrys” w Dyskusyjnym Klubie Książki (Sala Na Poddaszu Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Długa 13), piątek, 26 marca, godz. 17.30.

Spotkanie, poświęcone światowemu bestsellerowi indyjskiego pisarza, który szokuje i ekscytuje obrazem współczesnych Indii i indyjskich konfliktów społecznych.

„Świat ceramiki Bronisława Wolanina”, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 – 216 41 – 00), czynna wtorek – piątek godz. 10.00 – 18.00, sobota, niedziela, święta, godz. 10.00 – 14.00.

Autor jest kierownikiem artystycznym i projektantem słynnej Spółdzielni „Ceramika Artystyczna” w Bolesławcu. Tworzy unikatową ceramikę użytkową, dekoracyjną, rzeźby ceramiczne i rysunki. Pojęcie o jego dorobku daje łomżyńska wystawa, na której można się zachwycić pięknem z wypalanej gliny.

Spotkanie autorskie Małgorzaty Karoliny Piekarskiej, Miejska Biblioteka Publiczna (Oddział dla Dzieci, ul. 3 Maja 6A), piątek, 26 marca, godz. 12.00.



Autorka (na zdjęciu) takich książek dla dzieci i młodzieży, jak „Klasa pani Czajki”, „Tropiciele”, „Dzika”, których akcja rozgrywa się na Saskiej Kępie w Warszawie, gdzie sama mieszka i skąd pochodzą jej przodkowie. Publikacje regionalne u „Wagów”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, Sala na Poddaszu), sobota, 27 marca, godz. 10.30.

Najnowsze publikacje o regionie zaprezentują autorzy indywidualni oraz instytucje kultury, oficyny wydawnicze i stowarzyszenia kulturalne z Łomży, Zambrowa, Grajewa, Wysokiego Mazowieckiego, Ostrołęki, Rajgrodu, Drozdowa.

Repertuar kin

Kino „Milenium” w Łomży: 26 marca (piątek) – Wciąż ją kocham, godz. 17.30 oraz Nostalgia anioła, godz. 19.30; 27 marca (sobota) – Księżniczka i żaba, godz. 15.45; Wciąż ją kocham, godz. 17.30 oraz Noc Filmowa (Księga ocalenia, Parnassus, Pozdrowienia z Paryża), godz. 20.00; 28 – 31 marca (niedziela – środa) – Wciąż ją kocham, godz. 17.30 oraz Nostalgia anioła, godz. 19.30 (w niedzielę także Księżniczka i żaba, godz. 15.45). Kino „Relax” w Grajewie: 27 – 28 marca (sobota – niedziela) – Trick, godz. 17.00, 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 26 – 29 marca (piątek – poniedziałek) – Planeta 51, godz. 17.00.



Koło Cydzyna (gm. Piątnica) wyprzedzający „na czołówkę” bezmyślny osiemnastolatek ze świeżym prawem jazdy spowodował wypadek, w którym mógł zabić siebie i innych; z powodu jego głupoty „tylko” została ranna pasażerka auta, na które najechał!

Śmierć pod schodami

■ Zwłoki bezdomnego (lat 48) mieszkańca Szczuczyna znaleziono pod schodami do bocznego wejścia akademika Delta Politechniki Białostockiej przy ul. Zwierzynieckiej w Białymstoku. Przyczyny jego zgonu ustali sekcja zwłok. Według policji, prawdopodobnie zmarł z wyziębienia.

Wypadki

■ W Łyskach (gm. Choroszcz) na drodze krajowej nr 8, jadący mercedesem Łotysz (lat 38) z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka renault. Łotewskiego kierowcę z rozbitego auta musieli wycinać strażacy. Niestety, zginął na miejscu. Kierowca renault został ranny.

■ Na trasie Wysokie Mazowieckie – Białystok, w pobliżu wsi Roszki Chrzczony (gm. Sokoły), jadąca oplem kobieta (lat 40) zaczęła „na czołówkę” wyprzedzać mazdę. Chcąc uniknąć czołowego zderzenia, gwałtownie skręciła w prawo, uderzając w wyprzedzaną mazdę. Siła uderzenia zepchnęła oba samochody do rowu. Sprawcy wypadku, a jednocześnie ofiara własnej lekkomyślności i głupoty, trafiła do szpitala.

■ Na trasie Budy Czarnockie – Cydzyn Stary (gm. Piątnica), jadący po zmroku volkswagenem golfem osiemnastolatek podczas wyprzedzania kolumny pojazdów zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka oplem vectra. Pasażerka vectry ze stłuczoną głową została przewieziona do szpitala. Szarżujący śmiertelnie niebezpiecznie młody kierowca golfa prawo jazdy posiadał niespełna miesiąc!

■ Na skrzyżowaniu ul. Giełczyńskiej z Dworną w Łomży, jadący nissanem mieszkaniak (lat 74) gminy Piątnica, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu w kierunku ul. Polowej autobusowi komunikacji miejskiej i zderzył się z nim. Do szpitala ze stłuczeniem

klatki piersiowej i skręceniem kręgosłupa trafił kierowca nissana, a z ogólnymi potłuczeniami czworo pasażerów.



Wrak mercedesa, w którym w Łyskach pod Choroszczą zginął kierowca z Łotwy

■ Na skrzyżowaniu dróg w Wiźnie kierowca fiata (lat 19), wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w bok ciężarowego stara. Na szczęście, doznał tylko niegroźnego stłuczenia ręki. Posiada prawo jazdy od niespełna dwóch miesięcy.

■ W Grodzisku (gm. Suchowola) kobieta (lat 29), jadąca volkswagenem golfem w kierunku Dąbrowy Białostockiej, nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, zjechała na pobocze, uderzyła w drzewo i samochód przewrócił się na bok. Sprawcy wypadku z mężem oraz półtoraroczną córeczką z ogólnymi potłuczeniami zostali przewiezieni do szpitala.

Oszustwa

■ Do emerytki z Zambrowa za-

pukały dwie kobiety, oferujące sprzedaż pościeli. Gdy jedna barwnie opisywała gospodyni zalety towaru, druga ukradła pieniądze, schowane w regale. Do innej samotnie mieszkającej staruszki zapukało dwóch mężczyzn, podających się za urzędników. Również odwrócili jej uwagę i okradli ją.

Chuligaństwo

■ W Łomży na ul. Zjazd pijany (lat 28, 1,7 promila) wbiegł przed nadjeżdżającą hondę, a gdy zahamowała, zaczął ją niszczyć. Uszkodził przednie i tylne drzwi (szkoda 6 000 zł). Chuligana zatrzymali policjanci.

sygnał z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze o podejrzanym przesyłce do jednego z aresztantów. Podczas kontroli paczki okazało się, że są tam śledziowe koreczki, a w każdym z nich ukryte zawiniątka z podejrzaną substancją, według wstępnych badań, narkotykami.

Przemyt

■ Funkcjonariusze Straży Granicznej pod Suwałkami dali sygnał do zatrzymania się audi na warszawskich numerach rejestracyjnych. Kierowca nie usłuchał wezwania i jechał dalej, trafiając na założoną przez patrol kolczatkę. Auto wylądowało w rowie, a mężczyzna został zatrzymany. Samochód wypełniało 15 500 paczek papierosów o wartości 123 000 zł. Kierowca nie przyznał się do kontrabandy.

Porachunki i łapówka

■ Jak informuje rzecznik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej mjr Anna Wójcik, funkcjonariusz SG z Płaskiej, tankując na stacji paliw w Suwałkach, usłyszał odgłos wystrzału, a potem zobaczył zakrwawionego mężczyznę, który wyskoczył z forda transita z pieniędzmi w garści i zaczął uciekać. Za nim ruszył z krzykiem i wzywaniem pomocy drugi pasażer transita. Pogranicznik złapał uciekającego z pieniędzmi, obezwładnił go,



Skutek wymuszenia na autobusie MPK pierwszeństwa przez kierowcę z gminy Piątnica

■ Pięcioro pijanych młodych mieszkańców Bielska Podlaskiego (po 16 lat) strzelało z pistoletu śrutowego z celownikiem laserowym do zaparkowanego pod blokiem auta, rozbijając przednią szybę. Sprawa zostanie skierowana do sądu rodzinnego i nieletnich.

Narkotyki

■ Policja w Zambrowie otrzymała

a następnie wezwał policję. Jednak gdy przestawiał swoje auto, które blokowało dystrybutor, zatrzymany, obywatel Łotwy, dopadł forda transita i ... odjechał! Funkcjonariusz SG pojechał za nim, podając trasę policji. Gdy policjanci zatrzymali go, Łotysz zaproponował pogranicznikowi10 000 zł za milczenie! Ze swoim kolegą z forda transita, który oskarża go o kradzież pieniędzy, trafili do aresztu.



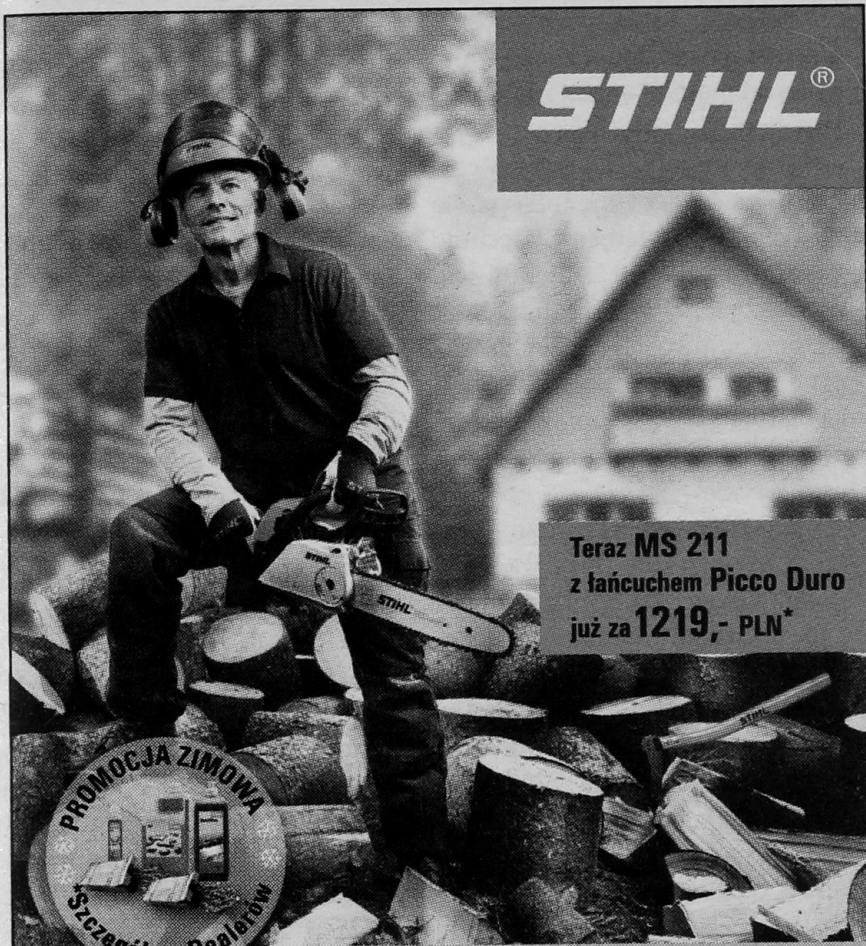
63,99 zł/40 kg

ul. Wojska Polskiego 51
wejście od ul. Makowej

CEKOL C-45

MASTOR

market budowlany



Teraz MS 211
z łańcuchem Picco Duro
już za 1219,- PLN*

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 85/745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 86/278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 29/772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 29/769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 29/764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 29/745 25 64, Krótka 3, tel. 29/745 39 59, Różańska 121, tel. 29/745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl**

Kradł by ... przegrać!

Prawie 470 tysięcy złotych zdążył ukraść Leszek K., pracownik banku PKO BP w Białymstoku, który zajmował się uzupełnianiem gotówki w bankomatach, zanim wewnętrzna



kontrola wykryła jego wyczyny. Tłumaczył, że był uzależniony od „jednoręcznych bandytów”, a część pieniędzy została mu ... ukradzioną. Wkrótce stanie przed sądem.

Prowokator nie będzie leczył

Na trzy lata odebrał sąd lekarski w Olsztynie prawo wykonywania zawodu lekarza Wojciechowi S. z Białegostoku. Zatrudniony w klinice kardiologii, kilka lat temu zorganizował prowokację łapówkarską przeciwko swemu zwierzchnikowi, chcąc zająć jego miejsce. Po kilku latach procesów dr Tomasz Hirnle został prawomocnie oczyszczony z zarzutu. Wojciech S.

także naopowiadał jednej z gazet, że w Białymstoku lekarze usypiają chorych i pobierają ich organy do przeszczepów. Prokuratura nie znalazła żadnych dowodów na takie praktyki, ale leczenie chorych za pomocą przeszczepów na wiele miesięcy praktycznie zamarło, nie tylko w Białymstoku. Olsztyńskie orzeczenie wobec Wojciecha S. nie jest prawomocne.

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca, kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia.

Cennik prenumeraty i promocje

1. **Prenumerata miesięczna** - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na miesiąc.
2. **Prenumerata kwartalna** - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe przy zamówieniu na kwartał.
3. **Prenumerata półroczna** - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na pół roku.
4. **Prenumerata roczna** - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w oddziałach RUCH: **BIAŁYSTOK** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (85) 747-97-26, (85) 747-97-29, fax (85) 747-97-03, email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; **ELK** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (87) 621-77-86, fax. (87) 621-77-82, email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; **OSTROŁĘKA** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43.

Dobre maniery Ręcznie w liście drukowanym

Odręczne początkowe i końcowe zwroty grzecznościowe, zarówno w listach prywatnych, jak i oficjalnych, świadczą o wysokiej kulturze autora, który okazuje tym samym szacunek adresatowi. Przy odręcznie napisanej formule „Szanowna Pani”, „Szanowny Panie”, powinniśmy pamiętać, że kończymy ją przecinkiem (szczególnie odnosi się to do listów służbowych). W prywatnych można postawić wykrzyknik. Odręczne zwroty grzecznościowe,



kończące oficjalną korespondencję, to najczęściej: „Z wyrazami szacunku”, „Łączę wyrazy głębokiego szacunku”, „Z ukłonami”. Wobec tych, których znamy, można użyć formy „Z serdecznymi pozdrowieniami”.

Gdy zdecydujemy się na dodanie odręcznego elementu, nie może to być mało czytelny bażgro! O szacunku świadczy także staranność naszego pisma.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Żurek wielkanocny

Składniki:

- 60 dag białej surowej kielbasy
- 2 marchewki
- 1/2 korzenia pietruszki
- ziemniaki
- 0,5 l zakwasu na żurek (można zrobić samemu albo kupić gotowy)
- 1 cebula
- 3 - 4 ząbki czosnku
- 20 dag wędzonej kielbasy
- 4 - 6 suszonych grzybów
- 1-2 łyżki majeranku
- 2 liście laurowe
- 4 ziarenka ziela angielskiego
- 1/2 łyżeczki pieprzu czarnego mielonego
- 1 łyżeczka oleju
- sól

Białą kielbasę wkładamy do garnka, dodajemy oskrobaną marchewkę, pietruszkę, suszone grzyby, zalewamy 4 szklankami wody i gotujemy na małym ogniu. Kiedy zacznie wrzeć, zbieramy z powierzchni

łyżką cedzakową ewentualne szumowiny, dodajemy liście laurowe i ziele angielskie, gotujemy pod przykryciem ok. 30 min. Wyjmujemy białą kielbasę i przecedzamy. Do wywaru dodajemy pokrojone w drobną kostkę ziemniaki, majeranek i gotujemy ok. 10 - 15 min. Marchew i pietruszkę wyjęte z wywaru kroimy w kostkę lub plasterki, grzybki w cienkie paseczki, białą kielbasę w grube, skośne plastry. Rozgrzewamy patelnię, dodajemy odrobinę oleju i podsmażamy wędzoną kielbasę. Gdy się zrumieni, dodajemy cebulę i czosnek, smażymy aż się zezłocą. Gdy ziemniaki są już w wywarze ugotowane, dolewamy zakwas, dodajemy marchew, pietruszkę, grzyby, białą kielbasę, przesmażoną wędzoną kielbasę z cebulką z czosnkiem. Gotujemy jeszcze 5 - 10 min. Jeśli żurek jest zbyt gęsty, można dolać trochę wody. Dopraviamy pieprzem mielonym i solą.

Psychotest

„Mario, jak wyglądasz nocą, jak w dzień?”, pytał w piosence Piotr Figiel. „Jaka jestem, już nie wiesz i wiesz”, odpowiadała śpiewem Urszula Sipińska.

Jak wygląda nocą Ona i On, takimi są w dzień. A Ty, w jakim stroju zatrzymujesz się na krawędzi jawy i snu?

Na krawędzi nocy

Pizama: to przyzwyczajenie z dzieciństwa. Czujesz się w niej najlepiej i jest Ci w niej najcieplej. Pielęgnujesz także inne przyzwyczajenia. Czasami marzysz o cofnięciu czasu, żeby nie mierzyć się z różnymi problemami. Cechuje Cię tradycjonalizm, z nieufnością patrzysz na nowości i modę. Brak Ci przebojowości. W wygłaszanych poglądach przejawiasz wielką ostrożność. W grupie wolisz się nie wychylać, aby nie narazić się na ośmieszenie.

Koszula nocna: strój pań, które przywiązują dużą wagę do swojej kobiecości. W kontaktach z mężczyznami nie narzucają się, są powściągliwe w okazywaniu im zainteresowania, ale lubią kokietować i flirtować. Przywiązują dużą wagę do swego wyglądu. Strój musi podkreślać kobiecość, czyli jest dekolt i wysokie obcasy. Stronią od spraw technicznych, ale gdy jest taka potrzeba, chwytają za młotek.

Nago: przejaw seksowności i pragnienia namiętności. Niezaspokojona chęć przeżycia czegoś niezwykle, jakiegoś wyrafinowanego seksu. W życiu lubisz dominować, dążysz do indywidualizacji, aby być zauważonym. Odważnie i szybko podejmujesz decyzje. Ale czasami Twoja duża śmiałość prowadzi do... śmieszności. Wtedy musisz przespacerować się z kacem, czyli odchodzisz w cień na krótko i znów przedsz do przodu.

Koszulka i bokserki: to oznaka nie tylko wygody, ale też chęci do zmian. Nie lubisz stać w miejscu, interesuje Cię wszystko, co nowe. Wiesz, że czas płynie szybko i żyjesz szybko, bo jutro, tak jak dziś, musi należeć do Ciebie. W życiowym wyścigu nie pozwolisz się zatrzymać. Masz duży temperament, jesteś aktywny. Lubisz towarzystwo, które Cię nakręca do działania. Nie zaniedbujesz pracy ani sportu.

REKLAMA



WYMARZONY DOM

800 PROJEKTÓW

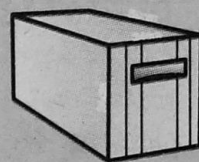
Tanio!

sprawdź
na

www.kontakty-tygodnik.com.pl

S

**SKŁAD BUDOWLANY
PODBIELSKI**



*Jakość wybierana
przez Fachowców*

PUSTAK H+H

polaka

Łomża 18-400 ul. Poznańska 103 tel: 086 47-37-111 do 113



- Pan nie ma zielonego pojęcia, co o waszym rządzie myśli naród! Niech pan wsiądzie do byle tramwaju, wejdzie do byle marketu, wtedy usłyszysz pan prawdę! - wytknął premierowi rozjuszony przywódca opozycji.

Zafrasował się pan premier, zadumał. Jeszcze tego samego wieczoru założył dla niepoznaki kapelusz, wymknął się bez obstawy na ulicę i wsiadł do pierwszego tramwaju.

- Do najbliższego marketu! - rzucił do motorniczego.

Mąż wraca z pracy wcześniej niż zwykle i zastaje żonę leżącą w pościeli.

- Co się stało, kochanie?

- Źle się czuję, więc położyłam się do łóżka.

- To dlaczego leżysz naga? Po-

czekaj, zaraz wyjmę z szafy twoją koszulę nocną.

- Tylko nie z szafy!

- Dlaczego?

- Bo ... tam straszy! - mówi zdenerwowana żona.

Mąż otwiera szafę i widzi gołego sąsiada.

- No wiesz! Nigdy bym się po tobie tego nie spodziewał. Żona chora, a ty ją jeszcze straszysz!

- Co mówi bezrobotny absolwent wyższej uczelni do pracującego absolwenta?

- Frytki i colę proszę.

- Takiego wesela jeszcze nie widziałeś - opowiada gość koledze.

- Niby co takiego?

- Pan młody wyniósł na rękach z płonącego domu swoją świeżo upieczoną żonę.

- Poznajesz tego człowieka na fotografii? - pyta żona męża.

- Tak.

- To świetnie, dzisiaj o 16.00 odbierzesz go z przedszkola.

Jedzie gościńcem Zbyszko z Bogdańca. Nagle przed sobą widzi stojącego na poboczu starca. Zbyszko podjeżdża do niego, zatrzymuje się, zaczyna mu się przyglądać i pyta:

- Człowieku! Ktoś ci wylupił oczy?

Starzec nie reaguje, więc Zbyszko dalej go ogląda i mówi:

- Człowieku! Ktoś ci wyrwał język?

Starzec nadal nic. Zbyszko dalej mu się przygląda i mówi:

- Człowieku. Kto ci to wszystko uczynił?

Na to starzec podnosi rękę i kreśli nią na piersiach znak krzyża.

- Człowieku! Nie gadaj! Pogotowie?

Przystań nad jeziorem Genezaret. Turysta podchodzi do okienka i pyta, ile kosztuje kurs wycieczkowym statkiem.

- 500 dolarów.

- To strasznie dużo!

- Owszem, ale to przecież po tym jeziorze Jezus chodził piechotą!



- Nie dziwię się, przy takich cenach!

O czwartej nad ranem u profesora dzwoni telefon. Profesor odbiera i słyszy pytanie:

- Śpisz?

- Śpię - odpowiada zaspany profesor.

- Widzisz, a my, kurna, jeszcze się uczymy!

Siedzi sobie Kopciuszek i płacze. Przychodzi wróżka.

- Czemu płaczesz Kopciusku?

- Bo nie mogę iść dzisiaj na bal.

- A dlaczego nie możesz iść dzisiaj na bal?

- Bo...bal jest jutro.

- Tato, czy służyłeś w PiS?

- Synku, ja tylko wykonywałem rozkazy.

- Wciąż nie mogę się zdecydować, czy iść na ten ślub...

- Kto cię zaprosił?

- Moja narzeczona.

Dwaj policjanci łowią ryby. Nagle jeden pyta:

- Masz może zapasowy spławik?

- Po co ci?

- Mój się chyba przed chwilą zepsuł, bo zatonął...

Dwaj młodzi księża rozmawiają na temat spowiedzi. Pierwszy stwierdza:

- Od tego co się teraz słyszy od młodzieży przy spowiedzi, człowiekowi dosłownie czapka się podnosi...

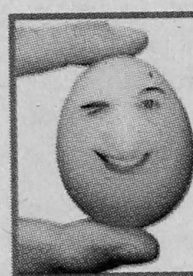
- To po co kładziesz ją na kolanach? - dziwi się drugi.

- Ależ ten mój sąsiad okazał się świnią! Wyobraź sobie, że zaprosił mnie wczoraj do siebie na szachy. - opowiada koleżanka koleżance.

- I co?

- I graliśmy całą noc...

rys. Zdzisław Romanowski



Myśl tygodnia:

Ci, co lękają się żartu,
niezbyt ufają we własne siły

— REKLAMA —

TOYOTA OSTROŁĘKA

- Serwis tańszy niż myślisz.

Sprawdź naszą specjalną ofertę:

- Serwis Dobrych Cen wymiana oleju silnikowego od 170zł *

- Akcja promocyjna

"Kupon przekazujesz - rabat zyskujesz" *

* szczegóły w Serwisie Toyoty w Ostrołęce lub na www.toyota-ostroleka.pl.

Carolina Car Company S.J., ul. Warszawska 36, Ostrołęka
tel. 29 / 766 42 33, www.toyota-ostroleka.pl



Today
Tomorrow
Toyota

HOROSKOP KWIATOWY

Niebawem świat mienić się zacznie tysiącem kolorów. Wśród nich, Twoim. Bo gdyby nie Ty, byłaby szara plamka ... Spójrz, jak barwnym jesteś „kwiatem”

Styczeń – nagietek

ONA: umie cieszyć się życiem; zmysłowa i pewna siebie. Ma duże ambicje i zwykle osiąga, co chce, bez większego wysiłku. Jedynie w miłości brakuje jej odwagi i zwykle boi się okazać swoje prawdziwe uczucia.

ON: trzeźwo patrzy na świat. To chłodne zachowanie jest często brane za zarozumialstwo. Tak naprawdę w ten sposób ukrywa nieśmiałość. Lubi dużo pracować, ale tylko wtedy, gdy widać efekty. W miłości nie jest zbyt wylewny, ale wierny i oddany.

Luty – malwa

ONA: lubi zmiany, a jej kapryśna natura domaga się ciągle nowych wrażeń. Szybko się nudzi i zniechęca, także ludźmi, więc szuka ciągle nowych kontaktów i znajomości. W miłości trudno jej dochować wierność. Uwielbia tajemnice.

ON: ma dużo różnorodnych zainteresowań, ale szybko się zniechęca. Lubi ostre tempo życia. W miłości lubi eksperymenty. Jest czułym pieszczochem, trudno mu dochować wierność.

Marzec – kaczeniec

Ona: bardzo wrażliwa, subtelna, romantyczna, marzycielsko nastawiona do życia. Umie słuchać innych i dlatego znajomi często zwierają się jej z kłopotów. W miłości szuka silnego, godnego zaufania partnera, który będzie podporą.

ON: lubi być chwalony i podziwiany. Pociągają go zmiany, gra, nowe role. W miłości bardzo czuły, łatwo nawiązuje znajomości, potrafi szybko oczarować kobietę.

Kwiecień – mak

ONA: impulsywna i nieobliczalna; zwykle dostaje to, czego pragnie. Ma dużo zmysłowego uroku, więc i powodzenie u mężczyzn. Jest bardzo wierna, gdy spotka odpowiedniego partnera.

ON: ma duży temperament;

lubi przygody i wyzwania. Szybko się niecierpliwi, więc ciągle podąża za wszystkim, co nowe i tajemnicze. W miłości szalenie zazdrosny. Nie można się z nim nudzić.

Maj – narcyz

ONA: lubi zachwycać się sobą; umie jednak dostrzegać swoje wady i stara się nad nimi pracować. Jest wytrwała i zwykle udaje się jej dużo osiągnąć. Ma romantyczną naturę i gdy się zakocha, cały świat nie istnieje. Bardzo oddana i wierna.

ON: uparty i dzięki temu może dużo osiągnąć. Zależy mu na zaufaniu u ludzi i zwykle jest nim obdarzany. W miłości stara się zapewnić ukochanej poczucie bezpieczeństwa, jest opiekuńczy i troskliwy. Czasem jednak zbyt powściągliwy w okazywaniu uczuć.

Czerwiec – wyka

ONA: dynamiczna, ma bujną fantazję; serdeczna i wyrozumiała. Lubiana i ceniona w otoczeniu. W miłości lubi dominować i narzucać swoje reguły gry. Ma przy tym dużo wdzięku.

ON: lubi korzystać z uroków życia, do którego podchodzi z humorem. Nie lubi rutyny i monotonii. Także w miłości. Dlatego trudno mu dochować wierność, bo szybko się nudzi i ciągle szuka nowych wrażeń.

Lipiec – lilia

Ona: wrażliwa, a jednocześnie bardzo dumna; łatwo ją zranić, gdyż wszystko bardzo przeżywa. Bywa nieśmiała. W miłości musi być na sto procent pewna swoich

uczuć, aby zaufać partnerowi.

ON: lubi bujać w obłokach; trudno odgadnąć jego myśli. Ma pokojową naturę, ale czasem wybucha i zamyka się w sobie. Kocha całym sercem, tego oczekuje. Wtedy jest wierny i lojalny. Zraniony, odsuwa się lub ucieka w nową gwałtowną namiętność.

Sierpień – róża

Ona: ma dużo uroku osobistego; ludzie często wybaczą jej dzięki temu nadmierną pewność siebie, zarozumialstwo, a nawet arogancję. Potrafi zrobić odpowiednie wrażenie. W miłości poszukuje czułości i oddania. Lubi romantyczne wyznania. Jest zazdrosna i niewyrozumiała.

ON: uwielbia nowe wyzwania; ma talent organizatorski, sprawdza się jako szef. Potrafi być zaborczy i lubi zachowywać się, jak zdobywca. Gdy naprawdę się zakocha, jest czuły i opiekuńczy.

Wrzesień – hiacynt

ONA: realistka, która kocha życie. Inteligentna, gdy uzna to za korzystne, nie waha się przed daleko idącym kompromisem. Lubi mieć swoje tajemnice. Zwraca uwagę na strój, poprawne maniery i dobre wychowanie. Na jej miłość trzeba zasłużyć, oczekuje wówczas pełnego oddania, sama nie zawsze go okazuje.

ON: konkretny i rzeczowy. Zna swoją wartość, niełatwo wprowadzić go z równowagi. Stara się zawsze osiągnąć zamierzony cel. Twardo stoi na ziemi, nie ulega nastrojom. W miłości nie jest romantykiem, ale można z nim

stworzyć stały, stabilny związek.

Październik – koniczyzna

ONA: sympatyczna, ale bardzo wiele wymaga od innych. Nie znosi kompromisów. Przy tym powierzchowna, zwraca uwagę na nieistotne szczegóły i ma tendencję do krytykowania innych. W miłości także często nie zwraca uwagi na uczucia innych. Lubi wybierać, trudno ją oczarować.

ON: lekkoduch, nie zawsze można na niego liczyć. Demonstracyjną pewnością siebie często zraża nawet najbliższych. Nie lubi ustępować i podporządkowywać się. Jeśli spotka wyrozumiałą i troskliwą kobietę, udaje mu się stworzyć trwały i udany związek.

Listopad – niezapominajka

ONA: wrażliwa na swoim punkcie, chce być doceniana i chwalona. Ma różnorodne zainteresowania, lubi podróżować. Szuka przyjaźni, ale jest nieufna. Gdy obdarzy uczuciem, jest oddana, choć nie zawsze lojalna. Namiętna, ale tłumia to w sobie.

ON: ceni niezależność, jednocześnie szuka oparcia w rodzinie i przyjaciółach. Pamiętliwy, głęboko przeżywa urazy i nigdy ich nie zapomina. Nie wyobraża sobie życia bez miłości, ale bywa zazdrosny, choć z natury jest wierny i oddany.

Grudzień – hibiskus

ONA: duży temperament, żywiołowa; lubi przygody, odważnie kroczy przez życie. Tolerancyjna, ufa ludziom, nikogo nie potępia i nie krytykuje. Miłość to dla niej nowa przygoda, stawia na partnerstwo, nie jest zazdrosna.

ON: marzyciel i idealista. Ma duże poczucie humoru. Zmienny w nastrojach i czasem trudno mu podjąć decyzję, bo jest niezdecydowany. W miłości często miewa humorki. Potrafi wnieść do związku wiele ciepła, zabawy i radości.



Mali mistrzowie

Karolina Budenas (lat 11, UKS MOSiR Dwójka Grajewo) i Jakub Włostowski (KTS Wysockie Mazowieckie) zwyciężyli w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w tenisie stołowym żaków, rozegranych w niedzielę (21 marca) w Grajewie.

Superkonkurs

Mieżyklubowy zespół maratończyków z Podlaskiego powołał konkurs Biegowe Cztery Pory Roku, którego celem jest promocja biegaczy długodystansowych, startujących w zawodach w województwie podlaskim. Przewodniczącym Kapituły Konkursu został Andrzej Zieniewicz z Kleosina (tel. 602 - 070 - 930), a sekretarzem Piotr Burnos z Łomży (biuro sekretarza mieści się pod adresem mailowym: burnospiotr@wp.pl). Kapituła dokonała wyboru biegów w 2010 r., podczas których będą oceniani zawodnicy i zawody. Są to: XII Międzynarodowy Uliczny Bieg Wilka w Grajewie, X Półmaraton Hajnowski w Hajnowce, XIV Cross Trzeźwości w Suchowoli, VII Półmaraton EKO Białystok w Dobrzyniewie Dużym, IV Bieg Godzinny w Grajewie, V Łomżyński Półmaraton, XII Bieg Godzinny w Białymstoku, X Bieg Niepodległości w Białymstoku i wyjątkowo Półmaraton Elcki w Elku w Warmińsko - Mazurskiem.

Podbijał cenę

Za 10 000 zł trzecioligowa Warmia Grajewo miała przegrać mecz z walczącym o awans Dolcanem Ząbki w rundzie wiosennej w 2008 roku. Według białostockiej prokuratury, propozycję korupcyjną piłkarzom Warmii złożył gracz Dolcanu Marcin W. Przed białostockim sądem toczy się jego proces. Zeznający jako świadek ówczesny bramkarz Warmii Grajewo potwierdził, że Marcin W. kilkakrotnie dzwonił do niego z propozycją kupienia meczu. Najpierw za przegraną Warmii oferował 5 000, potem 10 000 zł. Piłkarze Warmii odrzucili propozycję. Walczyli honorowo, remisując 3:3. Marcin W. w śledztwie przyznał się do winy, ale na procesie zmienił zdanie.

ŁKS został uwolniony od zakazu transferów, ale nie od długów

Zajmujący po rundzie jesiennej 9 miejsce w IV lidze ŁKS Łomża znów może rejestrować nowych zawodników, zdecydował Wydział Dyscypliny PZPN. Karne postępowanie za długi wobec piłkarzy z poprzednich lat nie zostało jednak zamknięte. Klub nadal ich nie spłacił, a jedynie zawarł ugody. Trener Sławomir Kopczewski zapowiada, że celem rundy wiosennej jest awans do III ligi. W drużynie jest wielu nowych graczy, wśród nich Karol Drągowski (ostatnio Wigry Suwałki), Łukasz Adamski (Znicz Pruszków), Tomasz Staniórski (Olimpia Zambrów), Przemysław Masłowski (Warmia Grajewo), Damian Przybylski (Victoria Jedwabne), Tomasz Bernatowicz (Dąb Dąbrowa Białostocka) i Rafał Muczyński (Czarni Olecko). Ponadto w Łomży pojawili się Gruzini George Sankaradze i Gwinejczyk Althan Berry. Asystentem trenera jest były piłkarz Jagiellonii Białystok i ŁKS Łódź Piotr Matys.

Awans do III ligi może okazać



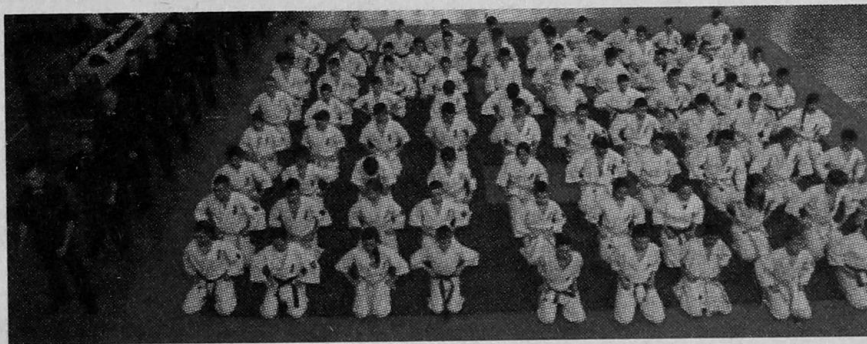
W barwach ŁKS zagra były kapitan drugoligowej drużyny
Łukasz Adamski (z lewej)

Cel: III liga

się, jak cztery lata temu awans do II ligi, kłeską ŁKS. Konta Klubu są nadal zablokowane przez „starych” wierzycieli, co wyklucza finansową pomoc miasta. A sponsora strategicznego dalej nie widać... Ostatni sparing, rozegrany z A-klasowym

Śniadowem, ŁKS wygrał 3:2., ale syl, w jakim zwyciężył, pozostawiał wiele do życzenia.

ŁKS rozegra inauguracyjny mecz wiosny na własnym boisku z Włókniarzem Białystok już w sobotę (27 marca, godz. 15.00).



Ceremonia otwarcia Mistrzostw w Tomaszowie Lubelskim

Karatecy z medalami

20 zawodników Łomżyńskiego Klubu Karate wzięło udział w Mistrzostwach Polski Makroregionu Wschodniego oraz Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Karate Kyokushin. Rywalizowali z prawie 300 zawodnikami z 26 klubów. Zdobyli 4 złote, 1 srebrny i 4 brązowe medale. Tytuł najlepszej zawodnicz-

ki Mistrzostw w kategorii senierek wywalczyła Aleksandra Zajkowska, która zdobyła złote medale w konkurencjach kumite full kontakt oraz w kumite lekki kontakt open. Bardzo dobrze spisał się również Maciej Tercjak, który wygrał w wadze do 65 kg. Brązowy medal w kategorii juniorek zdobyła Karolina Chaberek.

— REKLAMA —

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

CHWILOWKA

Łomża, al. Legionów 40
(86)212-54-85/86

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Mecze z hymnem

Mazurek Dąbrowskiego zabrzmi niedługo na stadionach w Zambrowie i Łomży. Okazją będą międzypaństwowe mecze piłkarskich reprezentacji Polski i Białorusi juniorów do lat 15. Polska kadra pod wodzą trenera Marcina Dorna przyjedzie do Łomży w sobotę (27 marca). W poniedziałek dołączy juniorska kadra Białorusi. We wtorek (30 marca) o godz. 12.00 spotkają się w towarzyskim meczu na stadionie w Zambrowie. W czwartek (1 kwietnia) nastąpi rewanż w Łomży (również godz. 12.00, stadion na ul. Zjazd). Z propozycją zorganizowania spotkań zwrócił się do Zambrowa i Łomży prezes Podlaskiego Związku Piłki Nożnej Witold Dawidowski. Obydwa miasta chętnie przyjęły ofertę. „To ważne i prestiżowe wydarzenie w historii sportu w naszym Łomży”, podkreśla prezydent Jerzy Brzeziński.

Oba mecze będzie można obejrzeć za darmo. Niestety, w reprezentacji Polski juniorów młodszych nie ma żadnego zawodnika ani Łomży, ani Zambrowa. Kibice będą mogli także popatrzeć, jak na łomżyńskim stadionie trenują młodzi kadrowicze Polski i Białorusi, gdyż zajęcia będą otwarte. (MK)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zdobyte wcześniej umiejętności udokumentuj teraz
– zmieniają Twoją przyszłość

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Funduszu Społecznego i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.3 Upowszechnienie formalnego kształcenia ustawicznego.

Prywatne Przedsiębiorstwo Obsługi Regionów
Zdzisław Kochanowicz

zaprasza

osoby od 18-tego do 64-tego roku życia, zatrudnione w sektorze małej gastronomii, zainteresowane potwierdzeniem posiadanych kwalifikacji zawodowych, zdobytych w sposób nieformalny oraz deklarujące chęć przystąpienia do państwowego egzaminu zewnętrznego, zamieszkujące na terenie województwa podlaskiego do **bezpłatnego** udziału w projekcie
Udokumentuj to, co umiesz nr 1/POKL/9.3/09

W ramach projektu oferujemy:

- 16 godzin doradztwa bezpośredniego,
- 32 godzinny kurs przygotowujący do egzaminu,

Ponadto zapewniamy:

- materiały szkoleniowe,
- wyżywienie oraz serwis kawowy w czasie trwania kursu,
- dojazd i opiekę podczas egzaminu,
- opłatę za egzamin.

Informacje i zapisy:

Biuro Projektu

18-400 Łomża, ul. Studencka 19

tel. 516 075 281

budynek WSA w Łomży, pokój 508

e-mail: mcp2@wp.pl

oraz na stronie www.udokumentujtocoumiesz.pl



SKLEP WIELOBRANŻOWY

TECZA



Łomża, Pl. Niepodległości 17

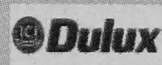
tel. /fax (086)216-20-97

Łomża, Al. Legionów 141D

Tel/fax (086)218-23-73

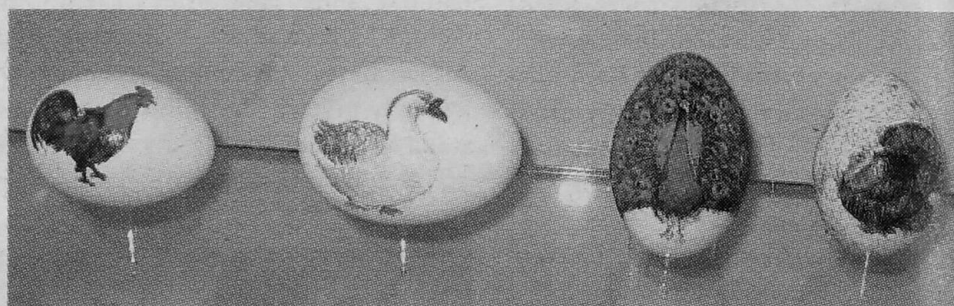
www.teczalomza.pl

OFERUJEMY SPRZEDAŻ DETALICZNĄ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
I WYKOŃCZENIOWYCH W SZEROKIM ASORTYMENCIE



- Glazura, terakota, ceramika łazienkowa,
- Farby, mieszalniki farb, Dulux, Beckers, Dębica, Benjamin Moore,
- Narzędzia – malarskie i budowlane, ELEKTRONARZĘDZIA – Bosch, Skil, Makita, Einhell
- Panele podłogowe, korek ścienny i podłogowy,
- Zaprawy, kleje, suporex, styropian: Atlas, Ceresit, Cimsec, Mapei,
- Listwy wykończeniowe do glazury, terakoty i paneli,
- Płyty gipsowo-kartonowe,
- Tynki elewacyjne firmy Mapei, Weber, Atlas na zamówienie
- Tynki mozaikowe i akrylowe firmy: LAKMA
- MIESZAMY NA MIEJSCU!

DOWÓZ
GRATIS



Agroma
BIAŁYSTOK

Nowy punkt sprzedaży:

AGROMA Białystok

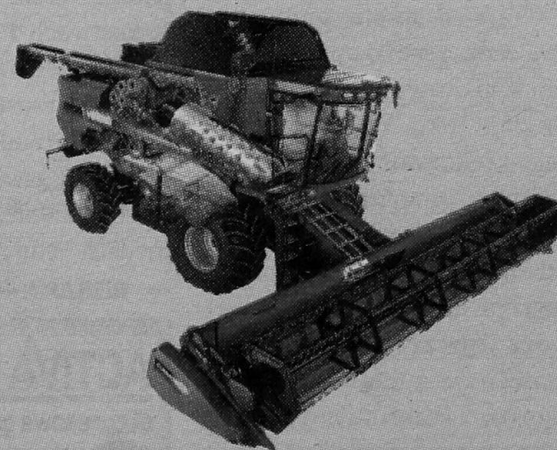
KONARZYCE

ul. Łomżyńska 9

18-400 Łomża

tel. 509 874 216, 510 258 564

www.agroma.bialystok.pl

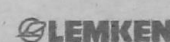
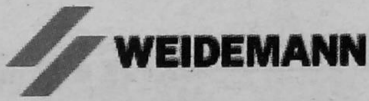


- Ciągniki rolnicze
- Kombajny zbożowe

- Części zamienne
- Artykuły zootechniczne

- Maszyny rolnicze renomowanych marek

Z A P R A S Z A M Y !



ISSN
INDE

